

Aleksander Gotowicz

Działalność WRO SDPRR-SDKPiL na terenie guberni piotrkowskiej w okresie rewolucji 1905-1907

Gubernia piotrkowska była jedną z dziesięciu guberni Królestwa Polskiego, utworzonych w wyniku reformy administracji z 31 grudnia 1866 r. W jej skład wchodziło osiem powiatów: będziński, brzeziński, częstochowski, łaski, łódzki, noworadomski, piotrkowski i rawski¹. Powierzchnia guberni wynosiła 10.763,4 wiorst kw., co pod względem wielkości sytuowało ją na szóstym miejscu w skali Królestwa Polskiego². W świetle oficjalnych danych statystycznych z 1897 r., interesującą nas jednostkę zamieszkiwało 1.403.901 ludzi (co daje 14,9% ogółu ludności Królestwa, liczącego wtenczas 9.402.253 mieszkańców; drugie miejsce po guberni warszawskiej, zamieszkaną wówczas przez 1.931.867 osób)³.

¹ Ustawa o Zarządzie Gubernialnym i Powiatowym w Guberniach Królestwa Polskiego, [w:] *Dziennik praw Królestwa Polskiego*, t. 66, Warszawa 1866, nr 219, s. 119-189; W. Trzebiński, A. Borkiewicz, *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815-1918 (zarys historyczny)*, Warszawa 1956, s. 92.

² Po 1885 r. obszar guberni zwiększył się do 10.815,7 wiorst kw. (1 wiorsta = 1066,78 metrów); zob.: S. Szulc, *Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności b. Królestwa Polskiego*, Warszawa 1920, tab. I: Powierzchnia Królestwa Polskiego, s. 69.

³ *Первая всеобщая перепись населения Российской Империи 1897 г.*, t. 56: *Петроковская губерния*, ред. Н. А. Тройницкий, Санкт-Петербург 1903, tab. I: *Наличное население и население постоянное*, s. 4-5; *Первая всеобщая перепись...*, t. 51: *Варшавская губерния*, ред.

Przedmiotowa gubernia była najbardziej zindustrializowanym obszarem w skali całego Królestwa, a tym samym – terenem o największej koncentracji przemysłowej klasy robotniczej. W 1897 r. znajdowało się tu 27,9% zakładów przemysłowych Królestwa Polskiego, wytwarzających aż 54,1% ogólnej jego wartości produkcji⁴. Zatrudnionych w miejscowym przemyśle było natomiast, według spisu powszechnego z tego samego roku, 128.134 robotników, tj. 41,2% ogółu proletariatu Królestwa, co sytuowało gubernię na pierwszym miejscu w kraju (przed gubernią warszawską, gdzie robotnikami było wówczas 99.360 osób)⁵.

Na przełomie XIX i XX stulecia w granicach omawianej guberni wyróżnić możemy trzy okręgi gospodarcze. W pierwszej kolejności wymienić należy okręg łódzki, obejmujący powiat brzeziński, łaski, łódzki, piotrkowski i rawski. Do głównych ośrodków przemysłowych zaliczymy tu przede wszystkim miasto Łódź z okolicami, zaś w dalszej kolejności – Pabianice, Piotrków, Tomaszów Rawski i Zgierz. Okręg ten charakteryzował się dominacją przemysłu tekstylnego. Dość powiedzieć, że zakłady włókiennicze wytwarzały około 95% ogólnej wartości produkcji, zatrudniając mniej więcej taki sam odsetek robotników (dane z przełomu 1901 i 1902 r.)⁶. Inne dziedziny produkcji, jak przemysł drzewny, papierniczo-poligraficzny, chemiczny czy metalowo-maszynowy pod tymi względami miały wręcz symboliczną reprezentację.

Po drugie, wymienić musimy okręg częstochowski, który terytorialnie obejmował powiat częstochowski i noworadomski. Głównym ośrodkiem miejscowego przemysłu była naturalnie Częstochowa wraz z okolicą, w dalszej kolejności

Н. А. Тройницкий, Санкт-Петербург 1904, таб. I, с. 4-5; jak również *Первая всеобщая перепись...*, Выпуск 4: *Окончательно установленное при разработке переписи наличное население Империи по уездам*, ред. Н. А. Тройницкий, Санкт-Петербург 1905, s. 19.

⁴ W. Załęski, *Królestwo Polskie pod względem statystycznym*, cz. 2: *Statystyka zajęć i przemysłu*, Warszawa 1901, s. 155.

⁵ *Численность и состав рабочих в России на основании данных первой всеобщей переписи населения Российской Империи 1897 г.*, т. 1, ред. Н. А. Тройницкий, Санкт-Петербург 1906, таб. 1: *Распределение рабочих по группам и видам занятий (по губерниям)*, s. 4.

⁶ Wyliczono na podstawie: S. Koszutski, *Nasz przemysł wielki na początku XX stulecia. Obraz statystyczno-ekonomiczny*, Warszawa 1905, s. 7-13.

dopiero należy wspomnieć o Noworadomsku. Okręg ten wyróżniał się wielobranżowością, zaś w jego skład wchodził głównie przemysł włókienniczy, hutniczy, w pewnym stopniu wydobywczy (kopalnie rudy żelaznej i wapienia), a następnie inne, jak przemysł papierniczy, poligraficzny, drzewny, metalowo-maszynowy i chemiczny.

Wreszcie trzecim okręgiem przemysłowym na terenie guberni piotrkowskiej było Zagłębie Dąbrowskie, obejmujące swym zasięgiem powiat będziński. Do najważniejszych ośrodków zaliczymy tu Będzin, Czeladź, Dąbrowę, Grodziec, Milowice, Niwkę, Sosnowiec oraz Zawiercie. Na terenie Zagłębia dominował przemysł ciężki (usytuowany w południowej części powiatu), tzn. przemysł wydobywczy oraz hutniczy. Poza tym, z liczących się branż produkcyjnych wskazać musimy na włókiennictwo oraz przemysł metalowo-maszynowy.

Z uwagi na dość daleko posuniętą koncentrację przemysłu i klasy robotniczej nie powinien dziwić fakt, że omawiany obszar stał się areną działalności partii robotniczych, jak Międzynarodowa Socjalno-Rewolucyjna Partia „Proletariat” (zwana I Proletariatem), II Proletariat, Związek Robotników Polskich, Polska Partia Socjalistyczna (PPS), zaś w końcu – Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL), której aktywność interesować nas będzie na łamach niniejszego opracowania.

Oczywiście nie zamierzamy tutaj szczegółowo omawiać ani całości dziejów ani programu SDKPiL, ponieważ jest to kwestia już dobrze znana⁷. Skupimy

⁷ Odsyłamy więc do literatury przedmiotu; zob. m.in.: B. Radlak, *Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w latach 1893-1904*, Warszawa 1979, passim; K. Grünberg, C. Kozłowski, *Historia polskiego ruchu robotniczego 1864-1918. Węzłowe zagadnienia*, Warszawa 1962, s. 97-108, 138-169, 262-279; M. Żychowski, *Polska myśl socjalistyczna XIX i XX wieku (do 1918 r.)*, Warszawa 1976, s. 197-232; C. Kozłowski, *Zarys dziejów polskiego ruchu robotniczego do 1948 roku*, Warszawa 1980, s. 113-118, 128-135, 157-160; J. Kancewicz, *SDKPiL – rewolucyjna partia polskiego proletariatu i jej walka przeciwko oportunistom i nacjonalistom PPS. Stenogram wykładu*, Warszawa 1955; idem, *Rozłam w polskim ruchu robotniczym na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w.*, Warszawa 1961, s. 38-51, 56-61; passim; *Historia Polski*, t. 3: 1850/1864-1918, cz. 1: 1850/1864-1900, red. Ż. Kormanowa, I. Pietrzak-Pawłowska, Warszawa 1967, s. 582-588; ibidem, t. 3, cz. 2: 1900-1914, red. Ż. Kormanowa, W. Najdus, Warszawa 1972, s. 316-321 i nn.; G. W. Strobel, *Die Partei Rosa Luxemburgs, Lenin und die SPD. Der polnische „europäische“ Internationalismus in der russischen*

się natomiast na jednym z aspektów praktycznej działalności tej partii, przy czym zakres terytorialny naszych rozważań obejmować będzie obszar wskazany w tytule. Zasięg oddziaływania struktur SDKPiL, utworzonej w 1893 r. (jeszcze jako SDKP; od 1900 r. – po zjednoczeniu z socjaldemokracją litewską – SDKPiL), stopniowo objął praktycznie całe Królestwo Polskie, zaś szczególnie intensywnie interesującą nas gubernię. Apogeum działalności ugrupowania na omawianym terenie przypada na lata rewolucji 1905-1907⁸. Jedną z głównych sił napędowych zachodzących wówczas procesów społecznych i masowych wystąpień stały się ugrupowania lewicy, w tym SDKPiL, oraz masy robotnicze. Działacze partyjni, z uwagi na panujące realia reżimu carskiego, musieli działać w warunkach ściśle konspiracyjnych. W każdej chwili groził im bowiem areszt i zesłanie. Propagowanie idei rewolucyjnych wśród robotników, kolportaż nielegalnych wydawnictw, agitacja ustna, organizacja akcji strajkowych, pochodów, manifestacji – wszystko to wiązało się z ogromnym ryzykiem⁹. Na straży ówczesnych porządków społeczno-politycznych stały bowiem pręźnie działające służby rosyjskie – policja, straż ziemska, żandarmeria, ochrana i w końcu – armia.

Specyficzną formą działalności agitacyjno-propagandowej SDKPiL w okresie rewolucji 1905-1907 była praktyka rewolucjonizowania żołnierzy rosyjskich, stacjonujących na terenie Warszawskiego Okręgu Wojskowego (WOW).

Sozialdemokratie, Wiesbaden 1974, passim; Н. Н. Пухлов, *Из истории польской социал-демократической партии (1893-1904 гг.)*, Moskwa 1968, passim; *Общественное движение на польских землях. Основные идейные течения и политические партии в 1864-1914 гг.*, ред. А. М. Орехов, Moskwa 1988, s. 117-124, 136-140, 148-150; *История Польши*, t. 2, ред. И. С. Миллер, И. А. Хренов, Moskwa 1955, s. 354-363, 372-376; М. И. Смирнова, *Национальные политические партии России социал-демократического направления (конец XIX – начало XX в.)*, [w:] *История национальных политических партий России. Материалы международной конференции. Москва 21-22 мая 1996 г.*, ред. А. И. Зевелев, В. В. Шелохаев, Moskwa 1997, s. 137-138.

⁸ Na temat wydarzeń lat 1905-1907, zob.: S. Kalabiński, F. Tych, *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905-1907 na ziemiach polskich*, Warszawa 1969.

⁹ Tematykę aktywności działaczy terenowych SDKPiL porusza: A. Gotowicz, *Agitacja i agitator w strukturach terenowych Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy w końcu XIX i na początku XX wieku*, „Almanach Historyczny” 14 (2012), s. 171-206.



Ryc. 1. Żołnierze rosyjscy pacyfikujący demonstrację robotniczą. Warszawa, styczeń 1905 r.

Aktywność na tym polu miała dla SDKPiL-owców szczególne znaczenie, ponieważ to wojsko carskie stanowiło na ogół siłę pacyfikującą wystąpienia mas robotniczych, jak uliczne manifestacje, pochody czy wiece¹⁰. W okresie lat 1905-1907 praktycznie w każdym ośrodku przemysłowym Królestwa Polskiego stacjonowały siły militarne caratu¹¹. Toteż – z jednej strony – socjaldemokraci pragnęli przeciągnąć wojsko na stronę rewolucji, celem zapewnienia sobie istotnego wsparcia w walce z caratem; z drugiej zaś – miało to zwyczajnie ustrzeżać rewolucjonistów od ewentualnych represji. Żołnierze częstokroć zatrzymywali bowiem partyjnych mówców na ulicach, dokonywali rewizji ujawniających działaczy SDKPiL (co prowadziło do ich aresztu), itd.

Przed 1905 r. nie prowadzono działalności w wojsku carskim w sposób zorganizowany. Ruch robotniczy skupiał się na prowadzeniu agitacji jedynie

¹⁰ В. А. Петров, *Царская армия в борьбе с массовым революционным движением в начале XX в.*, „Исторические Записки” 34 (1950), s. 321-332.

¹¹ Była to wówczas siła niebagatelna. Według stanu na dzień 1 stycznia 1905 r. na terenie Warszawskiego Okręgu Wojskowego (Królestwo Polskie bez guberni suwalskiej) stacjonowało 279.365 żołnierzy. W tej liczbie wymienić należy: generałów i oficerów – 6.903 osób, urzędników wojskowych – 357, podoficerów i szeregowych – 271.905 osób (por. I. Pawłowski, *Z dziejów wojskowo-rewolucyjnej organizacji lewicowego nurtu PPS*, „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego” 7 (1961), nr 5, s. 116). Rzecz jasna, w miarę narastania tumultu rewolucyjnego, liczbę sił zbrojnych na tym terenie systematycznie powiększano.

pośród proletariatu fabrycznego, rzemieślników czy chłopów, jednak nie znaczy to, aby w ogóle nie kontaktowano się z żołnierzami czy oficerami. Znane są takie przypadki jeszcze z okresu istnienia I Proletariatu, gdy spotykano się z oficerami pod przykrywką „wieczorków literackich”, czy też z czasów II Proletariatu¹². Naturalnie trudno jest takie luźne spotkania postrzegać w kategoriach agitacji masowej. Takiej nie zapoczątkowali na terenie Królestwa Polskiego nawet polscy rewolucyoniści. Uczyniła to dopiero w początku XX w. Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji (SDPRR).

Budowę pierwszych kółek wojskowych socjaldemokraci rosyjscy podjęli już w lutym 1902 r. Wówczas założono takie kółko w 1. jekaterynosławskim pułku lejbgwardii w Moskwie. Jego twórcami byli zaś żołnierze tego pułku: Aleksander Alszański i Wolf Goldblat. Prowadzili oni rewolucyjną działalność agitacyjno-propagandową w duchu platformy ideowo-politycznej leninowskiej „Iskry”. Z czasem kółko wojskowe przybrało miano Wojskowo-Rewolucyjnej Grupy¹³.

Pierwsze tego typu struktury, zwane następnie – prawdopodobnie od 1904 r. – Wojskowo-Rewolucyjnymi Organizacjami (WRO), zaczęły powstawać z ramienia SDPRR na terenie WOW w latach 1902-1903.

W 1903 r. warszawska grupa SDPRR miała już nawiązane kontakty w jednostkach wojskowych na terenie Warszawy i Rembertowa¹⁴ (w tym też okresie

¹² A. Ciupiński, *Czy członkowie Proletariatu prowadzili propagandę w wojsku?*, „Z Pola Walki” 31 (1988), nr 1, s. 148-153; *Ryska grupa partii „Proletariat” (1890-1892)*, [w:] *Z pola walki. Zbiór materiałów dotyczących się polskiego ruchu socjalistycznego*, Londyn 1904, s. 24.

¹³ В. А. Петров, *Революционная пропаганда в царской армии накануне революции 1905 года (До русско-японской войны)*, „Вопросы Истории”, 1949, nr 6, s. 46; W encyklopedii radzieckiej widnieje natomiast informacja, iż kółko moskiewskie, założone zostało już w 1901 r. Równocześnie stwierdza się, iż była to jedna z pierwszych w Rosji organizacji wojskowych, co nie wyklucza wcale istnienia wcześniejszej tego typu (por. *Военные и боевые организации большевиков*, [w:] *Большая Советская Энциклопедия*, t. 8, ред. Б. А. Введенский, Moskwa-Leningrad 1951, s. 471). Informację tę powtarza I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL w rewolucji 1905-1907*, Warszawa 1956, s. 22; zob. także: idem, *Rewolucyjna działalność SDPRR i SDKPiL wśród wojska na ziemiach b. Królestwa Polskiego w przededniu rewolucji 1905-1907*, „Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej” 1 (1954), s. 144.

¹⁴ I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 34.



Ryc. 2. Wzmocnione patrole wojskowe na ulicach Warszawy. Okres rewolucji 1905-1907

podjęta została współpraca z miejscowymi działaczami SDKPiL¹⁵). Odbywano spotkania i rozmowy z żołnierzami rosyjskimi, rozpowszechniano wśród nich rewolucyjną literaturę, specjalne odezwy, a nade wszystko – leninowską „Iskrę”¹⁶. Co istotne, działalność wśród wojska przynosiła pewne efekty. Już bowiem w sprawozdaniu naczelnika WOW za 1903 r. zwracano uwagę na pewne problemy z utrzymaniem żołnierskiej dyscypliny. Chodziło zaś głównie o ucieczki z koszar czy też nie wypełnianie rozkazów przełożonych (choć obiektywnie nie musiała to być wyłącznie „zasługa” agitacji wywrotowej)¹⁷.

Warszawski Komitet WRO SDPRR utworzony został we wrześniu 1904 r.¹⁸ Na czele tej organizacji stali zaś Sergiusz Bagocki, Władymir Antonow-Owsienko oraz Władymir Sabasznikow. Z wymienionymi aktywnie

¹⁵ *Борьба большевиков за армию в трех революциях*, ред. Л. Г. Бескровный, Л. С. Гапоненко, С. В. Тютюкин, Москва 1969, s. 16.

¹⁶ I. Pawłowski, *Ruch rewolucyjny wśród żołnierzy Warszawskiego Okręgu Wojskowego w 1905 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 61 (1954), nr 4, s. 19-20.

¹⁷ В. А. Петров, *Революционная пропаганда в царской армии накануне революции...*, s. 44.

¹⁸ М. И. Ахун, *Военная и боевая работа большевиков в 1905-1907 гг.*, Leningrad 1941, s. 63. Piotr Mejer, będący p.o. oberpolicmajstra warszawskiego, wymieniał WRO SDPRR zaraz obok głównych partii robotniczych, działających w stolicy Królestwa Polskiego, zob.: *Raporty warszawskich oberpolicmajstrów 1892-1913*, wyd. H. Kiepuska, Z. Pustuła, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, poz. 12, s. 56.

współpracowali SDKPiL-owcy – Stanisław i Stanisława Goldenbergowie. Jeszcze w tym samym roku praca agitacyjna w wojsku zaczęła wykraczać poza garnizon warszawski, docierając do Nowo-Aleksandrii, Modlina, Osowca i innych¹⁹.

Działalność wśród żołnierzy przybrała na sile wraz z wybuchem rewolucji. Jak donoszono w „Biuletynie” przedstawiciela Zarządu Głównego (ZG) w Komitecie Zagranicznym SDKPiL z marca 1905 r., WRO SDPRR i organizacja socjaldemokratyczna Królestwa Polskiego bardzo zbliżyły się do siebie pod względem organizacyjnym. Mianowicie SDKPiL dostarczała WRO ludzi i literatury, ta ostatnia zaś udzielała informacji i użyczała korespondencji²⁰. Wkrótce, współpraca na gruncie agitacji w wojsku zacieśniała się, co zaowocowało nawet próbą wywołania powstania zbrojnego w koszarach nowoaleksandryjskich w końcu kwietnia 1905 r.²¹

Już pierwsze wydarzenia rewolucji 1905-1907 (styczniowo-lutowy strajk powszechny, obchody pierwszomajowe czy też powstanie łódzkie w 1905 r.) unaoocniły SDKPiL-owcom potrzebę prowadzenia agitacji pośród żołnierzy rosyjskich. Jasnym było, że wojsko stanowiło podporę caratu w walce z ówczesnym

¹⁹ I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 78.

²⁰ *Biuletyny przedstawiciela ZG w Kom. Zagr. SDKPiL 1905 r.*, „Z Pola Walki”, nr 11-12, Moskwa 1931, s. 273; *Обзор польского революционного движения за 1905 год*, сост. В. Д. Жижин, Warszawa 1906, s. 61. Jak stwierdzano na łamach sprawozdania z V Zjazdu SDKPiL z czerwca 1906 r., organizacja wojskowa SDPRR „weszła w najściślejsze stosunki z naszą partią. Było to usprawiedliwione nie tylko ze względu na jedność zasad, ale i tę okoliczność, że wojskowo-rewolucyjna organizacja pracowała przy pomocy środków, dostarczanych jej prawie wyłącznie przez naszą organizację” (*Sprawozdanie z V-go Zjazdu Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy*, Warszawa 1906, s. 13). Potwierdzali to zresztą sami działacze rosyjscy (zob. К. И. Розенблюм, *Военные организации большевиков, 1905-1907 гг.*, Moskwa-Leningrad 1931, s. 24-25).

²¹ *Agitacja Socjaldemokratyczna i nastrój w wojsku*, „Z Pola Walki”, nr 9, 27 maja 1905, s. 12-13; I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 134-140; idem, *Ruch rewolucyjny wśród żołnierzy Warszawskiego Okręgu Wojskowego...*, s. 33-39; ponadto: E. Kowalski (Janek), *Ze wspomnień o próbach powstania puławskiego*, Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], [SDKPiL] mikrofilm 197; S. Krzykała, *Instytut Puławski w latach rewolucji 1905-1907*, Lublin 1956, s. 280-283; S. Próchniak, [Głos w dyskusji], [w:] *Rewolucja 1905-1907 na Ziemi Lubelskiej. Materiały Sesji Naukowej poświęconej 50 rocznicy Rewolucji 1905-1907 roku na Ziemi Lubelskiej, odbytej w dniach 26-27 listopada 1955 roku*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1956, s. 93; *Ze wspomnień o Dzierżyńskim. Powstanie w Puławach*, „Trybuna Ludu”, nr 199, 19 lipca 1951, s. 4; *Jeden z tysięcy dziewięćset piętego*, „Sztandar Ludu”, nr 20, 24 stycznia 1955, s. 3.

ruchem klasy robotniczej. Zaczęto w związku z tym argumentować, iż zwycięstwo rewolucji zależało od przeciągnięcia armii na stronę ludu²². Taki punkt widzenia nie znajdował wszakże zrozumienia robotników, wśród których narastało uczucie wrogości wobec żołnierzy rosyjskich bezlitośnie pacyfikujących przecież wszelkie wystąpienia²³.

Na temat znaczenia i potrzeby prowadzenia rewolucyjnej agitacji w wojsku wypowiedziano się już w kwietniu 1905 r. na łamach dodatku do nr 25 „Czerwonego Sztandaru”, tj. głównego pisma agitacyjnego SDKPiL. Jak pisano: „Zwycięstwo nasze i obalenie despotyzmu możliwe jest tylko wtedy, jeżeli się uda powiększyć jak najbardziej rozmiary rewolucji, ilość walczącego ludu i zmniejszyć jak najbardziej ilość żoldactwa, posłusznie mordującego nas na rozkaz cara. A to znaczy, że potrzebne są dwie rzeczy: przyłączenie się do walki rewolucyjnej robotników wiejskich i pozyskanie dla sprawy rewolucji możliwie znacznej części wojska”. Żołnierz rosyjski postrzegany był tu bowiem jako „członek jednej i tej samej klasy robotniczej, do której podług naszych pojęć należą i polscy i rosyjscy proletariusze [...]. W ten sposób i nasza agitacja wśród wojska, choć przystosowana do chwili obecnej rewolucji, musi nosić charakter ogólnej agitacji robotniczej, socjalistycznej, klasowej [...]”. Przeto celem tego typu działań miało być zachwianie dyscypliny w szeregach wojska carskiego oraz uświadomienie polityczne samych żołnierzy. Agitacja miała pokazywać im w odpowiednim świetle

²² W pierwszej połowie czerwca 1905 r., Komitet Łódzki SDKPiL [dalej: KŁ SDKPiL] rozpozyszczył w ilości 6.000 egzemplarzy odezwę „Idźmy do żołnierzy z dobrą nowiną!” Jak pisano na jej łamach: „Kiedy podczas strajku przychodzą robotnicy, gotowi złamać strajk, to rewolucyjni, świadomi robotnicy starają się ich oświecić i przyciągnąć na stronę swoją. Żołnierz odgrywa teraz taką samą rolę, jak ciemny robotnik podczas strajku. Ciemny robotnik łamie strajk – ciemny żołnierz łamie rewolucję. Ale jak nieświadomiony robotnik z łamistrajka zamienia się w towarzysza strajkującego, tak samo nieświadomiony żołnierz z wroga zamienia się w towarzysza rewolucji! Robotnicy! Niech więc każdy z Was stara się zbliżyć do tych żołnierzy i nieść im dobrą nowinę socjalizmu i rewolucji. Gdzie tylko możecie, agitujcie żołnierzy [...]” (zob. *Idźmy do żołnierzy z dobrą nowiną!*, odezwa KŁ SDKPiL z czerwca 1905 r., AAN, SDKPiL, mikrofilm 2127/2, sygn. 9/VII/ t. 20, k. 3; przedruk: *Agitacja w wojsku*, „Z Pola Walki”, nr 10, 30 czerwca 1905, s. 15).

²³ P. Samuś, *Dzieje SDKPiL w Łodzi 1893-1918*, Łódź 1984, s. 105-106.

politykę rządu carskiego wobec mas ludowych oraz rozbudzić uczucia buntu względem ówczesnych realiów społeczno-politycznych. Jak pisano w dalszej części rozważań, „rezultatem naturalnym uświadomienia, które wniesiemy choćby do pewnej tylko części wojska, będzie to, że w chwili, gdy lud wystąpi do boju o wolność, na rozkaz mordowania nas część pewna żołnierzy na naszą przejdzie stronę, a druga część się zawaha. Już to zamieszanie, które stąd w wojsku powstanie, osłabi jego siłę, dyscyplinę, da przewagę moralną walczącemu z zapalem ludowi”²⁴. Jak zaś konstатовano w innym miejscu: „Klasowa forma walki proletariatu staje się też formą walki wojska. Wzrastanie świadomości rewolucyjnej mas ludowych wywołuje nieodzownie bardziej świadomy ruch w armii i w odpowiedniej chwili hasła demokratyczne, jako hasła mas, poczucie społecznej równości praw muszą znaleźć oddźwięk wśród żywiołów demokratycznych wojska. Zrozumiałym jest stąd, że wyłącznie żądania Socjaldemokracji w stosunku do armii posiadają charakter realny [...]. Proces społeczno-polityczny przebudzenia się wojska – staje się odzwierciedleniem tego samego procesu, zachodzącego w masach ludowych, i dlatego też udział czynny armii w rewolucji rosyjskiej, zjednoczenie armii z ruchem mas staje się z praw historycznych wynikającą koniecznością”²⁵. Przyznać trzeba, iż słusznie wówczas zakładano, że żołnierze wywodzili się z ludu, jednakże trudno przyznać, aby byli częścią klasy robotniczej *sensu stricto*. Przeważnie służbę na terenie WOW pełnili bowiem chłopci z odległych guberni rosyjskich²⁶.

²⁴ *Co dalej?*, dodatek do nr 25 „Czerwonego Sztandaru”, kwiecień 1905, s. 2-4.

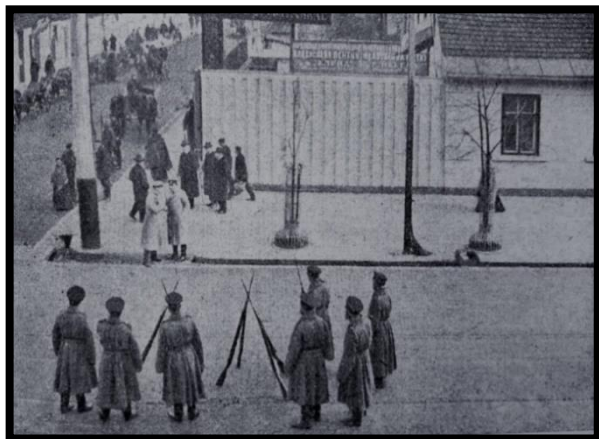
²⁵ *Armia i rewolucja*, cz. 2, „Czerwony Sztandar”, nr 87, 12 lipca 1906, s. 3.

²⁶ Jak wspominał działacz łódzkiej SDKPiL, Stanisław Pestkowski: „Okoliczność, że żołnierze nie byli pochodzenia miejscowego, ale przybyli przeważnie ze stron odległych, utrudniała bardzo nawiązanie stosunków” (S. Pestkowski, *Metody organizacyjne SDKPiL w 1904-1906*, „Z Pola Walki”, nr 5-6, Moskwa 1929, s. 92; zob. także: P. Samuś, *Rozwój organizacyjny SDKPiL w Łodzi w latach 1905-1907*, [w:] *Rewolucja 1905-1907 w Łodzi i okregu. Studia i materiały*, red. B. Wachowska, Łódź 1975, s. 33). Żołnierze wysyłani byli wtenczas do jednostek stacjonujących nawet o 1.000 wiorst od miejsca zamieszkania, co w zamyśle wykluczać miało jakiekolwiek więzi z nowym środowiskiem (było to bardzo istotne w kontekście konieczności strzelania do zrewoltowanych tłumów). Ponadto, dla jednostek wojskowych ogólnie ustalono proporcje narodowościowe – 75% ich składu personalnego stanowić mieli Rosjanie, zaś pozostałych 25% –

Warunki działalności w środowisku wojskowym były daleko trudniejsze, aniżeli wśród robotników przemysłowych. Przede wszystkim koszary były odgrożone od społeczeństwa, przez co utrudniony był kontakt z żołnierzem. Osoby cywilne natomiast, przed wejściem na teren jednostki, poddawano drobiazgowej kontroli. Z kolei żołnierze opuszczali koszary tylko wówczas, gdy dowódca zezwolił na wydanie przepustki. Takowe wręczano zaś przeważnie na kilka godzin, co uniemożliwiało utrzymywanie dłuższego kontaktu z otoczeniem. Istotną przeszkodą była bariera językowa między żołnierzami rosyjskimi a społecznością lokalną, wobec czego agitatorzy musieli tym językiem dobrze władać (rzecz jasna, nie wszyscy to potrafili). Ponadto, na mocy specjalnego okólnika ministra wojny Aleksieja Kuropatkina z 12 sierpnia 1902 r. wojsko oddane zostało pod nadzór policji i żandarmerii. Teoretycznie więc, środowisko koszar było dla agitatorów zamknięte.

Z drugiej strony istniały pewne czynniki sprzyjające agitacji. Mianowicie, karnie wcielano do armii zbuntowanych studentów, biorących udział w różnego typu zaburzeniach, jak również strajkujących czy protestujących w szczególnie skrajny sposób robotników, którzy z kolei stanowili grupę docelową agitacji socjaldemokratycznej. Z tej perspektywy więc, wojsko rewolucjonizowało się niejako od wewnątrz. Niewątpliwie czynnikiem sprzyjającym recepcji wywrotowych idei były ciężkie realia służby wojskowej. Żołnierze za niewielkie nawet przewiny byli bici, łzeni i poniżani przez swoich przełożonych, co mogło skłaniać do buntu. W środowisku wojskowym obserwujemy też wówczas obecność wyraźnych antagonizmów klasowych. Oficerowie byli z reguły szlachcicami, żołnierze zaś –

przedstawiciele innych narodowości. Służyć to miało asymilacji rekrutów obcego pochodzenia, celem wykluczenia nastrojów opozycyjnych w obliczu wystąpień ludności na terenach nirosyjskich, jak np. Królestwo Polskie (osobnik taki mógł bowiem solidaryzować się w pewnym stopniu z miejscową ludnością). Według zaleceń ministra wojny, dowódcy jednostek wojskowych mieli szczególnie bacznie obserwować nastroje żołnierzy narodowości obcych (zob. I. Pawłowski, *Rewolucyjna działalność SDPRR i SDKPiL wśród wojska na ziemiach b. Królestwa Polskiego...*, s. 174).



Ryc. 3. Patrol wojskowy na ul. Piotrkowskiej w Łodzi.
Okres rewolucji 1905-1907

przeważnie chłopami czy też robotnikami, przez co postrzegani byli przez swych naczelników li tylko jako narzędzia do wykonywania poleceń²⁷. Kadry dowódcze przechodzące przez szkoły kadetów, stanowili ludzie nastawieni na obronę panującego porządku i na takich też chcieli wyszkolić służących

pod nimi żołnierzy²⁸. Zatem, w określonych jednostkach, niejednokrotnie istniał już podatny grunt pod rewolucyjną agitację.

Wobec braku możliwości przeniknięcia na teren koszar, agitowano wojsko rosyjskie poza nimi. Metody dotarcia do żołnierza były rozmaite, nierzadko ryzykowne, ale – co najważniejsze – bywały skuteczne. Jak wspominał działacz częstochowskiej organizacji SDKPiL, Stanisław Śpiewak-Kunicki: „Było to trudne zadanie. Bardzo często mnie i moim towarzyszom groziła «wsypa». Szczęście jednak nam dopisywało. Literatura regularnie przesiąkała do wojska”²⁹. Co rusz podrzucano żołnierzom socjaldemokratyczną literaturę i odezwy. Przy każdej nadarzającej się okazji prowadzono z nimi rozmowy, przy czym tematyka oscylowała wokół trudów służby wojskowej czy też bieżących wydarzeń w mieście, na terenie którego żołnierz pełnił służbę. Z zastosowaniem różnych insynuacji próbowano także podważać autorytet dowódców jednostek³⁰.

²⁷ В. А. Петров, *Царская армия в борьбе с массовым революционным движением...*, s. 322-323; również: Х. И. Муратов, *Революционное движение в русской армии в 1905-1907 гг.*, Moskwa 1955, s. 9-10.

²⁸ L. Madej, *Korpusy kadetów jako ośrodki kształtowania osobowości i mentalności oficerów armii carskiej (1825-1916)*, „Studia Historyczne” 52 (2009), nr 2, s. 113.

²⁹ 50 lat temu, „Trybuna Robotnicza”, nr 20, 24 stycznia 1955, s. 3.

³⁰ Zob. pismo generał-gubernatora warszawskiego do MSW z 13 stycznia 1906 r., AAN, [Urzędy władz carskich] mikrofilm 476.

Jak wspominał działacz SDKPiL, Tadeusz Radwański: „Niezależnie od niej [tj. od WRO – A. G.], na własną rękę powadziło agitację rewolucyjną wśród wojska wielu towarzyszy i towarzyszek partyjnych, mających z jakichkolwiek powodów okazje do stykania się z żołnierzami, bodajby przy kupowaniu od nich przy koszarach chleba razowca lub kiszzonej kapusty”³¹. Do żołnierzy starano się więc trafiać różnymi drogami. Na przykład agitowano felczerów, pisarzy wojskowych czy muzykantów³², którzy w zamyśle, odpowiednio indoktrynowani, mieli pełnić swoistą rolę agitacyjnego „konia trojańskiego” w koszarach. Rozmawiano z żołnierzami na ulicach, w zakładach przemysłowych lub ich okolicy, bądź też w różnego rodzaju lokalach. Przykładowo, kontakty z żołnierzami z 37. jekaterynburskiego pułku piechoty nawiązywał w herbaciarni przy ul. Konstantynowskiej w Łodzi socjaldemokrata, Władysław Nowicki³³. Nierzadko rozmowę zaczynano całkiem niewinnie. Na przykład, Sabina Zitenfeld zatrzymana w Łodzi na początku lipca 1905 r. podchodząc do żołnierza zagaiła rozmowę pytając czy nie nudno mu tak stać na ulicy. Jednocześnie zaproponowała przeczytanie „gazetki”³⁴.

SDKPiL-owcy świetnie zdawali sobie sprawę, że często skuteczniejsze były rozmowy prowadzone z żołnierzami przez kobiety-agitatorki (zwłaszcza, gdy były kobietami atrakcyjnymi), toteż prowadziły one działalność na równi z mężczyznami (zachowując jednak proporcje, gdyż kobiety w partii nie stanowiły społeczności zbyt licznej)³⁵. Jak stwierdzał cytowany już Władysław

³¹ T. Radwański, *Wspomnienia działacza SDKPiL (1900-1905)*, „Z Pola Walki” 2 (1959), nr 1, s. 108.

³² Pismo naczelnika Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii z dnia 15 czerwca 1906 r., AAN, [Urzędy władz carskich] mikrofilm 476.

³³ Jak wspominał: „Obok fabryki, w której pracowałem, stały koszary 37. Jekaterynburskiego pułku, gdzie miałem stosunki z żołnierzami, które nawiązałem w herbaciarni, których wtedy na ulicy Konstantynowskiej była ogromna masa i gdzie schodzili się na herbatę (a czasem spod bufetu wyciągano butelkę) robociarze i żołnierze i często zawiązywała się dyskusja” (por. W. Nowicki (Książę), *Wspomnienia z 1905-1906 roku*, [w:] *Wspomnienia robotników uczestników rewolucji 1905-1907 w Królestwie Polskim*, „Archiwum Ruchu Robotniczego” 3 (1976), s. 93).

³⁴ Archiwum Państwowe w Łodzi [dalej: APŁ], Zarząd Żandarmerii Guberni Piotrkowskiej [dalej: ZŻGP], sygn. 514, k. 1.

³⁵ Zob. np.: ibidem, k. 1-2; sygn. 516, k. 1; sygn. 526, k. 1, 8.

Nowicki, „z pomocą naszych kobiet z fabryki utrzymywaliśmy stale stosunki z żołnierzami, rozdawaliśmy literaturę i urządzaliśmy pogadanki przy herbachie”³⁶. Działalność pośród żołnierzy prowadziła m.in. Bronisława Wojciechowska w Łodzi. W połowie 1905 r. zaczęła agitować wojskowych, musztrujących się na zbiegu ulic Cegielnianej i Długiej, opodal fabryki Lorentza. „Wyczekałam na moment, kiedy żołnierze mieli przerwę w ćwiczeniach. Zaczęłam pukać w szybę, robić oko i posyłać całusy do tych, co stali najbliżej. Przyszło dwóch [...]. Następnego dnia przyprowadzili jeszcze dwóch, a potem to już przychodziło po dziesięciu i więcej” – wspominała działaczka³⁷. W bieżącej agitacji korzystano nie tylko z usług aktywistek fabrycznych w terenie, ale także w samych fabrykach, które w miarę postępów wydarzeń rewolucyjnych i ruchu strajkowego, były obsadzone wojskiem. Kobietom po prostu łatwiej było zbliżyć się do żołnierzy. W 1906 r. w łódzkiej fabryce Laskowskiego działała np. delegatka SDKPiL, Eugenia Muszyńska. Jak wspominała, „sprowadzono na fabrykę wojsko, aby trzymać wartę przy maszynie parowej pilnując, by robotnicy nie zatrzymywali jej. W tym wypadku rozwijaliśmy agitację wśród żołnierzy”³⁸. Kontakty kobiet z wojskowymi miały więc daleko idące zalety. Co więcej, zdarzało się, że szeregowcy patrolujący ulice „przymykali oko” na niektóre aspekty działalności członkiń partyjnych. Charakterystyczna w tym względzie była sytuacja opisana przez łódzką działaczkę SDKPiL – Józefę Barjasz, która w 1905 r. otrzymała polecenie, aby wraz z inną towarzyszką dostarczyły ładunek czcionek i naboju do partyjnej drukarni na Plac Kościelny 1/3. Gdy kobiety niosły ładunek, okazało się, że idą za nimi trzech żołnierze. Jak wspominała działaczka: „Nie byli uzbrojeni, wyglądali na takich, co wyszli na przepustkę i chcą zwyczajnie zapoznać jakieś dziewczyny [...]. Dogonili nas, zaczęli zagadywać, ofiarowywali się, że pomogą dźwigać ciężary.

³⁶ W. Nowicki (Książę), op. cit., s. 93.

³⁷ B. Wojciechowska, *Młode lata „Joasi”*, [w:] *Wspomnienia weteranów rewolucji 1905 i 1917 roku*, red. Z. Spieralski, Łódź 1967, s. 102.

³⁸ Życiorys Eugenii Muszyńskiej, AAN, Akta osobowe, t. os. 4117, poz. 2.

W pewnym momencie jakoś tak niezręcznie szarpnęłam teczkę, że pasek puścił i cała zawartość rozsypała się na ziemię [...]. Żołnierze ucichli zaskoczeni [...]. Wreszcie uzgodnili, że nic nam nie zrobią, jeżeli w ich obecności wysypimy zawartość naszych teczek do rynsztoka”³⁹. Jak można przypuszczać, mężczyźni mogli by tyle szczęścia nie mieć.

Rewolucjonizowaniu wojska wydatnie sprzyjał fakt stacjonowania żołnierzy w fabrykach czy kopalniach, a więc w naturalnym środowisku socjalistów. Często w takich przypadkach wręczano lub po prostu podrzucano wartownikom ulotki⁴⁰. Działalność taka bywała nad wyraz intensywna. Przykładowo w Częstochowie, gdzie w początkach rewolucji stacjonowały cztery bataliony piechoty oraz 42. litewski pułk dragonów, aby uniknąć demobilizującego wpływu agitacji rewolucyjnej, co jakiś czas zmieniano dyslokację poszczególnych jednostek⁴¹. Czasem z kolei umyślnie rozrzucano proklamacje na ulicy w pobliżu przechodzącego patrolu⁴². Wręczaniu nielegalnych wydawnictw sprzyjała również obecność żołnierzy w łaźniach. Jak wspominał SDKPiL-owiec Franciszek Joachmiak, u Bojtlera przy ul. Widzewskiej w Łodzi, podrzucano im ulotki do ubrań w czasie, gdy zażywali kąpieli⁴³. Skądinąd znane są przypadki, np. z Łodzi, bądź Częstochowy,

³⁹ J. Barjasz, *Kamienie milczą – mówi człowiek*, [w:] *Wspomnienia weteranów rewolucji...*, s. 124-125.

⁴⁰ Zob. np.: APŁ, ZZGP, sygn. 588, k. 1-2.

⁴¹ L. Karamzinow, *Przyczynek do badań położenia klasy robotniczej w Częstochowie i jej walki rewolucyjnej w 1905 roku*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej. Nauki Społeczno-Ekonomiczne”, 1981, nr 16, s. 31.

⁴² Władze w pełni zdawały sobie sprawę, że pełniona przez żołnierzy służba policyjna sprzyjała ich kontaktom z rewolucjonistami. Stwierdzano to wyraźnie w Departamencie Policji MSW w piśmie z 6 kwietnia 1906 r. Jak czytamy, „привлечение войск в помощь полиции уже давно вызывает справедливые нарекания со стороны военного министерства, указывающего на громадный вред, приносимый войскам несением вспомогательной полицейской службы, которая, отдаляя их от прямых обязанностей, расшатывает вместе с тем дисциплину благодаря частым отлучкам из казарм и неизбежному соприкосновению с неблагонадежными членами общества, давно лелеющим мысль повести антиправительственную пропаганду в войсках и не упускающими удобного случая разлагающим образом повлиять на недостаточно развитые умы и простодушные сердца наших солдат” (*Царизм в борьбе с революцией 1905-1907 гг. Сборник документов*, ред. А. К. Дрезен, Москва 1936, s. 57-58).

⁴³ F. Joachmiak, *Całe życie na czarnej liście*, [w:] *Wspomnienia weteranów rewolucji...*, s. 89-90.

gdy zostawiano je także w wychodkach, z których przecież też korzystali mundurowi. O takim sposobie docierania do grup docelowych wspominał chociażby socjaldemokratyczny działacz terenowy, Władysław Półrolnik⁴⁴.

Celem uniknięcia osobistej odpowiedzialności, często wykorzystywano w charakterze kolporterów osoby małoletnie. Przykładowo, 3 grudnia 1905 r. żołnierze 3. rot 40. koływańskiego pułku piechoty zatrzymali 15-letniego Izaaka Rubinsteina, rozpowszechniającego na ulicach Łodzi odezwy WRO i SDPRR⁴⁵. Z kolei, w połowie czerwca 1906 r. w tym samym mieście zatrzymany został 16-letni Roman Kaczorowski, który – jak przyznał na przesłuchaniu – otrzymał od nieznanego mu Żyda 50 kopiejek oraz 25 egz. odezw KŁ WRO do rozdania żołnierzom⁴⁶. Innym znów razem w Sosnowcu, 21 lipca 1906 r., zatrzymano 12- i 16-latką kolportujących wydawnictwa Komitetu Warszawskiego WRO⁴⁷. Bywało, że działacz partyjny polecał dać odezwę żołnierzom nieletniemu gazeciarzowi. Przypadek taki znamy m.in. z Częstochowy z połowy czerwca 1906 r.⁴⁸ Z drugiej strony działacze SDKPiL starali się wdrażać młodszych członków rodziny do działalności wywrotowej. Znamy mianowicie taki przypadek ze Zgierza, gdzie w 1905 r. 12-letni wówczas Stanisław Bilski rozpowszechniał odezwy wśród żołnierzy. „Szkolił” go natomiast wuj, znaczący skądinąd funkcjonariusz SDKPiL, Edmund Giebartowski⁴⁹.

Czasem decydowano się na kroki dość ryzykowne. Jak np. wspominał Józef Madejczyk: „Mieliśmy przy sobie wydawaną specjalnie do żołnierzy gazetkę «Soldatskij Listok» i widząc zbliżających się dragonów, postanowiliśmy zaryzykować. Kiedyśmy się mijali, wcisnąłem żołnierzowi w garść gazetę i poszedłem

⁴⁴ Wspomnienia Władysława Półrolnika z dnia 2 września 1963 r., AAN, Akta osobowe, t. os. 9089, podt. 2, k. 1.

⁴⁵ APŁ, ZZGP, sygn. 527, k. 1.

⁴⁶ Ibidem, sygn. 596, k. 1.

⁴⁷ Ibidem, sygn. 589, k. 1.

⁴⁸ Ibidem, sygn. 595, k. 1, 17-18.

⁴⁹ B. Skrzyszewska, S. Skrzyszewski, *Stanisław Bilski – przywódca „Życia”, „Życie Szkoły Wyższej”*, 1964, nr 4, s. 101; również: AAN, Akta osobowe, t. os. 9203, podt. 1, k. 33.

dalej, jakby nigdy nic. Na moment odwróciłem się. Stali, z zainteresowaniem oglądając «podarunek». Po chwili jeden z nich zaczął nas gonić. Przyspieszyliśmy kroku, ale biec nie było można, bo wtedy już by się człowiek niczego nie wyparł. A tak – zawsze pozostawało wyjście, że to nie my zrobiliśmy, że pomylił nas z kimś innym. Żołnierz dopadł nas. «Nie bójcie się, bracia, ja swój» – szepnął. «Przynieście nam jeszcze więcej gazet, tutaj do fabryki» – dodał i ruszył w swoją drogę⁵⁰. Naturalnie działacz miał w tym przypadku niemałe szczęście. Trafiwszy na sumiennych patrolowych zapewne nie uniknąłby aresztu.

Z kolei, niektórym działaczom przychodziły do głowy pomysły bardzo lekkomyślne. Dla ilustracji, zatrzymany 13 lipca 1906 r. na stacji Koluszki, Jan Minin, częstując w pociągu wódką i papierosami żołnierzy 27. witebskiego pułku piechoty, wprost namawiał ich, aby wstąpili w szeregi rewolucjonistów⁵¹.

W opinii ochrony warszawskiej agitacja wśród wojska „była bezskuteczna, z wyjątkiem pojedynczych wypadków. Niejednokrotnie żołnierze przytrzymywali agitujących ich buntowników i oddawali w ręce władzy”⁵². Z drugiej strony, 7 grudnia 1905 r. naczelnik Piotrkowskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii płk Lew Uthof pisał do swych przełożonych, iż w Łodzi gdzieniegdzie żołnierze ulegali rewolucyjnej propagandzie, co było dla władz zjawiskiem szczególnie groźnym w obliczu kryzysowej wówczas sytuacji w tym mieście⁵³. Oczywiście, zatrzymania działaczy WRO i SDKPiL zdarzały się nagminnie, niemniej jednak rewolucyjna agitacja w wojsku carskim przynosiła widoczne efekty.

Zdarzało się mianowicie, że żołnierze „przymykali oczy”, lub sprzyjali rewolucjonistom np. podczas rewizji mieszkań. O przypadku tego typu wspominał

⁵⁰ J. Madejczyk, *Człowiek z Górnej*, [w:] *Wspomnienia weteranów rewolucji...*, s. 63.

⁵¹ APŁ, ZZGP, sygn. 598, k. 1, 11.

⁵² Cyt. za: E. Ajnenkiel, *Rok 1906 w rejestrze ochrony warszawskiej*, „Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce” 2 (1936), nr 2, s. 81.

⁵³ Jak pisał: „В Лодзи непрерывно демонстрации. На завтра организована грандиозная манифестация. Местные власти предупреждены. Войска местами начинают поддаваться пропаганде” (por. *Высший подъем революции 1905-1907 гг. Вооруженное восстания. Ноябрь-декабрь 1905 года*, cz. 4, ред. А. Л. Сидоров, Москва 1957, poz. 685, s. 739).

działacz łódzkiej SDKPiL, Józef Madejczyk. Mianowicie żołnierze z 37. jekaterynburskiego pułku piechoty, prowadzący przeszukanie jego lokum, spostrzegłszy pudełko z nabojami od browninga, zamiast zameldować o tym dowódcy, zakryli je serwetką. Jak stwierdzał działacz: „Podobne wypadki zdarzały się dość często. Żołnierze jekaterynburscy byli przez partię zaagitowani i sprzyjali nam”⁵⁴. Czasem również działalność w wojsku przynosiła skutek taki, że żołnierze patrolujący ulice w ogóle nie zwracali uwagi na partyjnych kolporterów, a nawet sami zwracali się do nich o dostarczenie stosownej literatury. Poprzez takie kontakty, jak donosił pomocnik generał-gubernatora warszawskiego ds. policyjnych, w dniu 13 grudnia 1905, żołnierze 48. ukraińskiego pułku dragonów oraz 40. koływańskiego pułku piechoty strzegący zakładów na Widzewie, pobratali się z robotnikami⁵⁵. Innym razem, grupa dragonów śpiewała „Czerwony sztandar”⁵⁶. Jak z kolei donosiły źródła socjaldemokratyczne, 8 grudnia 1905 r. w obliczu wielkiego wiecu robotniczego w łódzkiej fabryce Grohmana (z wystąpieniami mówców SDKPiL i Bundu), biernie zachowywała się cała rota żołnierzy obecna w pobliżu gmachu⁵⁷.

Niejednokrotnie bywało, że żołnierze zamiast do tłumu oddawali strzały w powietrze, lub celowo ponad głowami manifestantów. Jak zwracał uwagę SDKPiL-owiec Tomasz Maciejewski, w czasie czerwcowego powstania proletariatu Łodzi, „na elewacjach domów do wysokości pierwszego piętra dostrzec

⁵⁴ J. Madejczyk, op. cit., s. 62-63.

⁵⁵ Jak czytamy w jednym z ówczesnych raportów: „Nie można pominąć milczeniem wzmożonej w ostatnich dniach propagandy rewolucyjnej wśród wojsk, prowadzonej głównie w drodze rozpowszechniania najrozmaitszych odezw do żołnierzy, drukowanych w języku rosyjskim. Propaganda, jak widać, nie pozostała bez wpływu, żołnierze bowiem, którzy przedtem zatrzymywali rozdających proklamacje obecnie już albo nie zwracają na nich uwagi, albo na odwrót, proszą nawet o przynoszenie odezw w większych ilościach” (por. *Źródła do dziejów rewolucji 1905-1907 roku w okręgu łódzkim*, t. 1, cz. 2, wyd. P. Korzec, Warszawa 1958, poz. 444, s. 741; ponadto zob.: *Выступилъ подъѣмъ революціи...*, cz. 4, poz. 614, s. 669; poz. 688, s. 742; *Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905-1907 w Królestwie Polskim. Materiały archiwalne*, opr. S. Kalabiński, Warszawa 1956, poz. 304, s. 378; Zgierz. *Źródła do dziejów miasta w XIX i XX w.*, opr. M. Bandurka, Łódź 1975, poz. 109, s. 207).

⁵⁶ *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 444, s. 741-742; także poz. 448, s. 747.

⁵⁷ *Dział prowincjonalny. Z Łodzi*, „Trybuna Ludowa”, nr 2, 18 grudnia 1905, s. 3.

można było liczne ślady kul. Widać, że nie wszyscy żołnierze usłuchali rozkazu i bili nie w tłum, lecz ponad jego głowami. W przeciwnym wypadku masakra byłaby jeszcze straszliwsza”⁵⁸. Znany jest również przypadek z tego samego okresu, kiedy to na rozkaz „pal!” żołnierze w ogóle nie oddali strzału⁵⁹. Odmowę wykonania rozkazów oddania salwy do tłumu notujemy także w czasie jesienno-strajkowego powstania w Łodzi i Zgierzu (przełom października i listopada 1905)⁶⁰ czy też w Piotrkowie, Częstochowie oraz w Zagłębiu Dąbrowskim⁶¹.

Zdarzało się, że szeregowcy odmawiali pełnienia służby wartowniczej i patrolowej. Na tym tle, 7 grudnia 1905 r. nieomal doszło do buntu dwóch rot 37. jekaterynburskiego pułku piechoty w Łodzi. Ostatecznie jednak dowództwo zdołało wpłynąć na swych podwładnych i rozkazy zostały wypełnione⁶². Z kolei zagłębiowski działacz SDKPiL Wiktor Dobrzycki wspominał, że w 1906 r. miał miejsce bunt w ostrołęckim pułku piechoty stacjonującym w Sosnowcu. Nie znamy jednak bliższych szczegółów takiego zajścia⁶³.

Należy przyjąć, że w okresie rewolucji 1905-1907 dochodziło jedynie do incydentów między dowództwem a szeregowcami w koszarach lub poza nimi. Nie dysponujemy informacjami pozwalającymi sądzić, aby dochodziło do bardziej radykalnych konfliktów. Zdarzały się za to pojedyncze zdarzenia pomiędzy samymi żołnierzami. W dniu bowiem 5 sierpnia 1906 r., opodal fabryki „Wojciechów” w Kamieńsku (powiat piotrkowski), robotnicy wraz z szeregowymi z 2. baterii 2. pułku artyleryjskiego śpiewali rewolucyjne pieśni. Razem też, na

⁵⁸ T. Maciejewski, *Trzydzieści lat w walce*, [w:] *Wspomnienia weteranów rewolucji...*, s. 142.

⁵⁹ E. Ajnenkiel, *Łódź – pochodnia Polskiego Socjalizmu*, [w:] *Księga jubileuszowa Polskiej Partii Socjalistycznej 1892-1932*, Warszawa 1933, s. 305.

⁶⁰ *Wybuch rewolucji w Polsce*, „Głos Rewolucji. Jednodniówka Zagłębia Dąbrowskiego”, nr 1, 5 listopada 1905, s. 8.

⁶¹ *Высший подъем революции...*, cz. 4, poz. 679, s. 733; I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 218.

⁶² *Высший подъем революции...*, cz. 4, poz. 614, s. 669; poz. 688, s. 743; ponadto: *Carat i klasy posiadające...*, poz. 304, s. 378; *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 444, s. 742.

⁶³ W. Dobrzycki, *Urywek ze wspomnień*, [w:] *Wspomnienia robotników uczestników rewolucji 1905-1907...*, s. 50.

widok patrolu kozackiego, zaczęli ciskać w niego kamieniami. Kozacy odpowiedzieli ogniem, w wyniku czego jeden z robotników poniósł śmierć⁶⁴.

Zdarzały się także buntury rekrutów. Niekiedy wybuchały one żywiołowo, lecz zdarzało się, że były inspirowane. Karol Pilc, działacz zduńskowolskiej organizacji SDKPiL w końcu 1905 r. został powołany do wojska carskiego, jednak nie zaprzestał działalności rewolucyjnej. Będąc już w punkcie zbornym w Łodzi zaangażował oczekujących na transport nowobrańców, przez co wznieśli protest gremialnie odmawiając służby wojskowej. Skończyło się starciem z żołnierzami carskimi i śmiercią jednego rekruta⁶⁵.

W końcu zaś, żołnierze brali udział w zebraniach robotniczych, aranżowanych przez działaczy WRO lub SDKPiL. Takowe miało miejsce np. nocą z 15 na 16 listopada 1906 r. w Częstochowie. Wówczas wśród grupy robotników śpiewających pieśni rewolucyjne znajdował się podoficer jednego z miejscowych pułków⁶⁶. Bywało również, że szeregowcy wraz z robotnikami uczestniczyli w majówkach np. w okolicach Łodzi⁶⁷, lub też przyjmowali udział w obchodach pierwszomajowych. Z tego powodu 1 maja 1906 r. w Łodzi i Tomaszowie Rawskim zatrzymanych zostało szereg żołnierzy⁶⁸.

⁶⁴ *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 2, wyd. P. Korzec, Warszawa 1964, poz. 350, s. 336; poz. 355, s. 340; I. Pawłowski, *Niektóre dane o działalności Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji Królestwa Polskiego w okresie rewolucji 1905-1907*, [w:] *Rewolucja 1905-1907 na ziemiach polskich. Materiały i studia*, red. T. Daniszewski, Ż. Kormanowa, B. Krauze, Warszawa 1955, s. 506.

⁶⁵ Wspomnienia Karola Pilca z dnia 22 grudnia 1952 r., AAN, Akta osobowe, t. os. 4634, poz. 5.

⁶⁶ A. Rotaub, *Częstochowa w rewolucji 1905-1907 roku*, [w:] *Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych*, red. S. Krakowski, Katowice 1964, s. 135.

⁶⁷ Jak czytamy w piśmie p. o. dyrektora kancelarii generał-gubernatora warszawskiego M. Jarczewskiego z dnia 19 lipca 1906 r., „в окрестностях Лодзи устраиваются, так называемые маевки, которые посещаются нижними воинскими чинами, переодетыми в гражданское платье. Эти собрания сопровождаются раздачей оружия, противоправительственными речами и пением революционных песен” (zob. *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 2, poz. 319, s. 304).

⁶⁸ P. Korzec, *Kilka uwag o działalności Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji wśród wojsk garnizonu łódzkiego*, [w:] *Rewolucja 1905-1907 na ziemiach polskich...*, s. 515.

Literatura dla komórek WRO w guberni piotrkowskiej przywożona była głównie z Warszawy⁶⁹. Dostarczano tu zarówno specjalnie przeznaczone dla żołnierzy tytuły prasowe, jak również odezwy centrali warszawskiej. Organem Komitetu Warszawskiego WRO, kolportowanym na terenie guberni piotrkowskiej był rosyjskojęzyczny „Солдатский Листок”. Ogółem w latach 1903-1907 ukazały się 22 numery. Początkowo pismo ukazywało się pod szyldem SDPRR. Dopiero od numeru 11 z 7 sierpnia 1906 r., wychodziło pod firmą WRO SDKPiL⁷⁰. Redaktorem „Солдатского

Листка” był Otto Aussem, ps. „Świętosławski”, jego zaś współpracownikami niejaki Aleksiejew, Władimir Antonow-Owsiejenko, M. Lewin, J. Moszyński, Aleksiej Pietrenko, Matwiej Rubcow, Władimir Sabasznikow, Józef Unslicht i inni⁷¹. Ponadto, ukazywał się nieregularny dodatek do gazety, pt. „Poslednije Izwestija «Солдатского Листка»” w liczbie pięciu numerów na przestrzeni 1906 r.⁷² Oba



Рис. 4. „Солдатский Листок”, organ Komitetu Warszawskiego WRO

⁶⁹ Załącznik do pisma naczelnika Piotrkowskiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii do Departamentu Policji MSW z dnia 3 stycznia 1907 r. (obejmujący okres od 30 października do grudnia 1906), AAN, [Urzędy władz carskich] mikrofilm 476.

⁷⁰ J. Myśliński, *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów*, Warszawa 1982, s. 167; idem, *Prasa polskich partii socjalistycznych przed 1918 rokiem. Studium porównawcze systemów prasowych*, [w:] *Z dziejów polskiej prasy robotniczej 1879-1948*, red. J. Myśliński, A. Ślisz, Warszawa 1983, s. 34.

⁷¹ Списки псевдонимов поляков – членов СДП(П) от „С” до „Я”, AAN, Polska Komisja Historii Partii WKP(b) przy Komitecie Centralnym WKP(b) w Moskwie, mikrofilm 1634/1, sygn. 60/XXI/ t. 5, k. 29; również: Ż. Kormanowa, *Materiały do bibliografii druków socjalistycznych na ziemiach polskich w latach 1866-1918*, Warszawa 1949, s. 76-77; *Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3: 1865-1918, wolumen 1, red. S. Sokołowska, I. Ossowska, Warszawa 2000, s. 446-447, poz. 2325; I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 198; J. Krasny, *Stan organizacji SDKPiL w 1905-1907 r.*, „Z Pola Walki”, nr 1, Moskwa 1926, s. 61.

⁷² Ż. Kormanowa, op. cit., s. 49-50; J. Myśliński, *Polska prasa socjalistyczna...*, s. 167.

tytuły rozpowszechniano w Łodzi i okręgu łódzkim, Częstochowie i Sosnowcu⁷³. Zapewne pojawiały się także w okolicach wymienionych ośrodków. W drugiej połowie 1906 r., z ramienia łódzkiej organizacji WRO, wydane zostały dwa numery pisma dla żołnierzy, pn. „Bjulleten” (numery z lipca i września 1906 r.)⁷⁴. Kolportowano ponadto gazety SDPRR, m.in. „Iskrę”, „Vperiod” i „Socjał-Demokrat”⁷⁵.

Naturalnie kluczową rolę odgrywały specjalnie adresowane do żołnierzy carskich odezwy. W wydawnictwach tego typu przede wszystkim apelowano, ażeby wojsko nie strzelało do ludu. Jak bowiem dowodzono, członkowie walczącej klasy robotniczo-chłopskiej mieli być „braćmi” żołnierzy, tj. takich samych robotników i chłopów tyle, że odzianych w mundury⁷⁶. Apelowano więc, aby nie stawali się oni „bratobójcami” i na rozkaz oddania salwy w tłum strzelali albo w powietrze, albo w kierunku dowódców nawołujących do zbrodni⁷⁷. Wykładano ponadto, że rewolucyjny lud stanowić miał siłę dążącą poprzez walkę do polepszenia bytu zarówno własnego, jak również wszystkich służących w armii carskiej, wobec czego nie mógł być on wrogiem żołnierza. Takim mianem określano

⁷³ APŁ, ZŻGP, sygn. 566, k. 1, 11; sygn. 578, k. 1-2; sygn. 1060, k. 11; *Organizacja krajowa. Z organizacji łódzkiej*, „Czerwony Sztandar”, nr 126, 1 stycznia 1907, s. 4; *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 2, poz. 244, s. 241; P. Korzec, *Walki rewolucyjne w Łodzi i okręgu łódzkim w latach 1905-1907*, Warszawa 1956, s. 188.

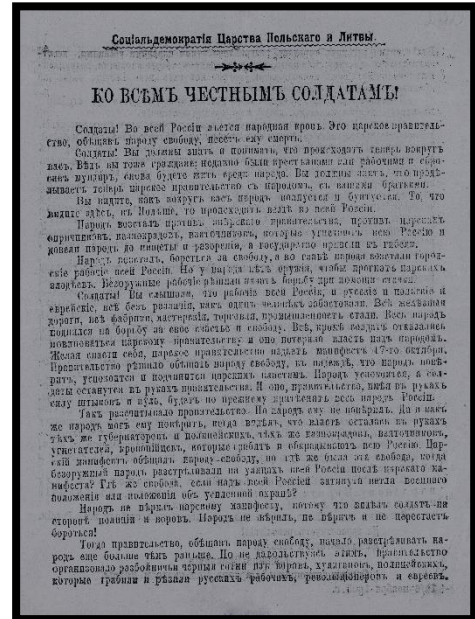
⁷⁴ J. Myśliński, *Polska prasa socjalistyczna...*, s. 167-168; idem, *Prasa polskich partii socjalistycznych...*, s. 35; *Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku...*, s. 101-102, poz. 1065.

⁷⁵ Informacje dotyczące wydawnictw bolszewickich, zob.: *Большевистская периодическая печать (декабрь 1900 – октябрь 1917)*. Библиографический указатель, Moskwa 1964.

⁷⁶ W zakończeniu odezwy z października 1905 r. instruowano zaś: „Помните, братцы, вы такие же бедняки, как и мы. 1) Вы должны быть за народ, а не против народа. 2) Не стреляйте в народ, а стреляйте в воздух, а, где можно, отказывайтесь стрелять. 3) А будет народное восстание (революция называется) – переходите на сторону народа. Народ добивается своих прав. Народ силен – он победит. Голос народа – голос божий” (por. *Братья-солдаты! Вы видите, что кругом вас в Лодзи стоят фабрики...*, odezwa KŁ SDKPiL b. d. wyd. [z października 1905 r.], [w:] *Всероссийская политическая стачка в октябре 1905 года*, cz. 2, ред. Л. М. Иванов, Moskwa-Leningrad 1955, poz. 813, s. 348-349).

⁷⁷ *Солдатская памятка*, odezwa KŁ SDKPiL b. d. wyd. [przed 10 lipca 1905 r.], APŁ, Prokurator Sądu Okręgowego Piotrkowskiego [dalej: PSOP], sygn. 150, k. 10-13; przedruk: *Źródła do dziejów rewolucji 1905-1907...*, t. 1, cz. 2, poz. 437, s. 712-717.

natomiast cara, jego ministrów i czynowników⁷⁸. Surowo piętnowano również fakt pełnienia przez wojsko służby policyjnej nie licującej – jak konstатовano – z godnością żołnierza, czyniącej z niego wprost wroga ludu (patrolowanie ulic, dokonywanie rewizji, aresztów, itd.). Jako hańbę przedstawiono np. masakrę robotników na ulicach Łodzi w trakcie powstania czerwcowego. Przeto nagminnie wzywano, aby żołnierze odmawiali pełnienia takiej służby i nie zabijali robotników walczących o wolność⁷⁹. Jak czytamy na łamach jednej z odezw, „kiedy ujrzycie na

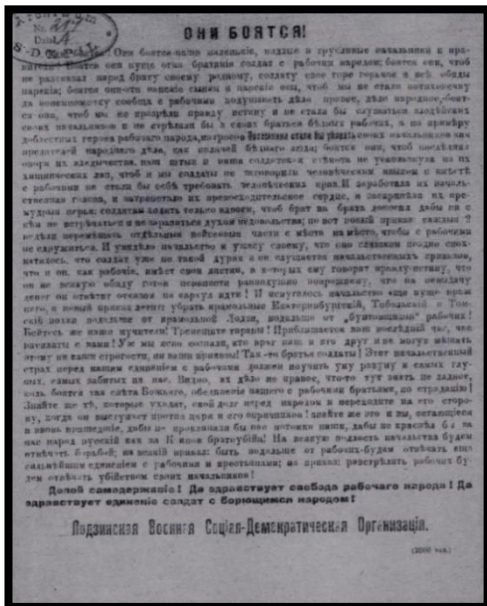


Ryc. 5. Fragment odezwy ZG SDKPiL „Ко всем честным солдатам!” z dnia 19 listopada 1905 r.

ulicach, na naszych czerwonych sztandarach słowa: «Precz z samowładztwem! Niech żyje socjalizm!» – to wiedźcie, że to nie bunt Polaków czy Żydów, lecz że toczy się tutaj walka o wyzwolenie całej klasy robotniczej w Rosji! I wówczas niech wasze głosy, żołnierze, zleją się z wielomilionowym głosem robotników rosyjskich i polskich w jedno potężne hasło bojowe: Niech żyje sprawa robotnicza!

⁷⁸ Istotę przesłania, można w zasadzie sprowadzić do krótkiego stwierdzenia: *Народ хочет лучшей доли, как для себя, так и для вас. Если будет лучше всему народу, тогда и вам легче будет жить [...]. Помните это, и НЕ СТРЕЛЯЙТЕ В НАРОД! (К солдатам и казакам!, odezwa Żołnierzy-Socjaldemokratów [z 1905 r.], APŁ, Sędzia Śledczy Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, sygn. 53, k. 1). Jak z kolei konkludowano na łamach proklamacji łódzkiej WRO ze stycznia 1906 r.: „Помните, Солдаты! Что теперешнее правительство (министры, генералы, губернаторы и другие) враги народа. Горе нам будет, если оно победит народ, ведь мы дети народа, погибнем и мы вместе с ним. Объединяйтесь, товарищи, организуйтесь! За одно с народом, вскормившим и вспоившим нас, станем против угнетателей, разорителей земли русской, могильщиков нашего счастья и славы!” (por. *Товарищи солдаты! Тяжела военная служба..., odezwa łódzkiej WRO ze stycznia 1906 r., [w:] Źródła do dziejów rewolucji..., t. 2, poz. 31, s. 35).**

⁷⁹ *Солдаты! Реки крови пролиты в борьбе за свободу всего русского народа..., odezwa łódzkiej WRO z czerwca 1906 r., APŁ, ZZGP, sygn. 600, k. 27.*



Rys. 6. „Они боятся!”, odezwa łódzkiej organizacji SDKPiL z czerwca 1905 r.

Świadczyć one miały – jak optymistycznie dowodzono – o rozkładzie systemu carskiego i ofensywie sił rewolucji. Zaznaczano wprawdzie, że wojsko jeszcze nie jednoczyło się z ludem, lecz ten ostatni przychodził żołnierskim „buntownikiem” z czynną pomocą, co postrzegano jako symptom sprzyjający dalszym wystąpieniom. Co więcej, wojsko w Sweaborgu, Kronsztadzie, Połtawie czy

Precz z carem! Niech żyją rządy ludu! Niech żyje sojusz żołnierzy i robotników!”⁸⁰. Na łamach odezwy „Они боят’ся!” stwierdzano zaś, że dowódcy wojsk carskich najbardziej obawiać się mieli bratania wojska z robotnikami, gdyż groziło to otwartym jego przejściem na stronę rewolucji⁸¹.

W celu pobudzenia wyobraźni żołnierza i skłonienia go do buntu, systematycznie rozpowszechniano wieści na temat wystąpień w poszczególnych jednostkach wojskowych w Rosji.

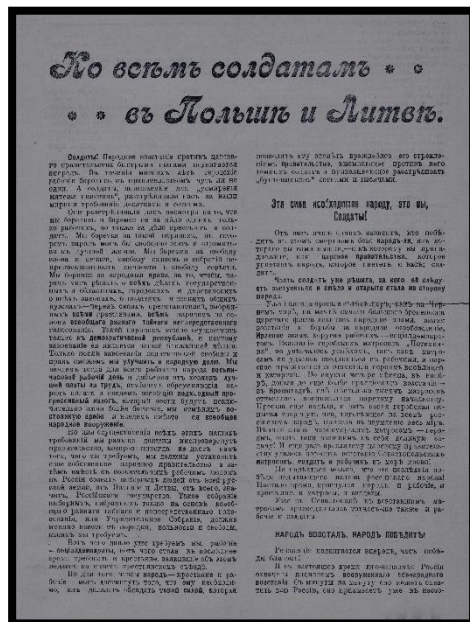
⁸⁰ *Солдатская памятка, odezwa ZG SDKPiL b. d. wyd. [z lipca 1905 r.], [w:] Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 437, s. 721. Odezwę tę kolportowano m.in. w okolicy szpitala wojskowego w Piotrkowie na początku lipca 1905 r. W podobnym tonie utrzymana była odezwa z 30 lipca 1905, zob.: *Братья солдаты! Богатых оберегать от нищих, сытых от голодных...*, odezwa łódzkiej WRO z dnia 30 lipca 1905 r., [w:] ibidem, poz. 438, s. 721-724.

⁸¹ *Они боят’ся!*, odezwa łódzkiej organizacji SDKPiL z czerwca 1905 r., AAN, Wojskowo-Rewolucyjna Organizacja Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji i Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy [dalej: WRO SDPRR-SDKPiL], sygn. 8/ t. 1, k. 50; zob. również: APŁ, ZZGP, sygn. 518, k. 22; I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 187, fotografia. Podobne kwestie podnoszono np. w odezwie z 26 grudnia 1905, tj. w okresie strajków solidarnościowych doby powstania moskiewskiego (por. *Товарищи солдаты! Наступил решительный момент, пришел час последней расправы...*, odezwa SDKPiL [bez nazwy komitetu] z dnia 26 grudnia 1905 r., [w:] *Высший подъем революции...*, cz. 4, poz. 579, s. 632-633). Na kwestię solidarności robotników z żołnierzami i konieczności odmowy kierowania luf karabinów do protestujących zwracano też uwagę na łamach prasy bolszewickiej; por. *Из партии. К Военной-Революционным Организациям Российской Соц.-Дем. Рабочей Партии, „Искра”*, nr 112, 8/21 października 1905, Приложение, s. 3.

Krasnowodsku buntowało się nie tylko dlatego, że „dostało mięso zgniłe, lecz dlatego, bo chciało praw i wolności, żądało ich dla całego ludu. I oto dlaczego obecnie powstanie wojskowe jest przedśmiertnym znakiem dla caratu [...]”⁸².

Wydawano również odezwy, noszące charakter biuletynu informującego o ruchu rewolucyjnym w Rosji. Takowe publikowała łódzka WRO w początkach grudnia 1905 r.⁸³ Informacje na temat wystąpień żołnierskich na terenie państwa rosyjskiego zamieszczano również na łamach prasy SDKPiL⁸⁴.

Pojawiały się także odezwy, poruszające kwestię ciężkich realiów życia koszarowego. Taką proklamowano w 1905 r. pod adresem wszystkich żołnierzy garnizonu łódzkiego. Wysuwano tu żądania dotyczące polepszenia warunków bytowych żołnierzy skoszarowanych, jak i pełniących aktualnie służbę. Domagano się m.in. corocznie pełnego kompletu nowej odzieży wojskowej, jak również dodatkowej ciepłej odzieży na zimę; ocieplenia pomieszczeń w koszarach oraz – w miarę możliwości – zaopatrzenie ich w gaz i prąd; obowiązkowej kąpieli

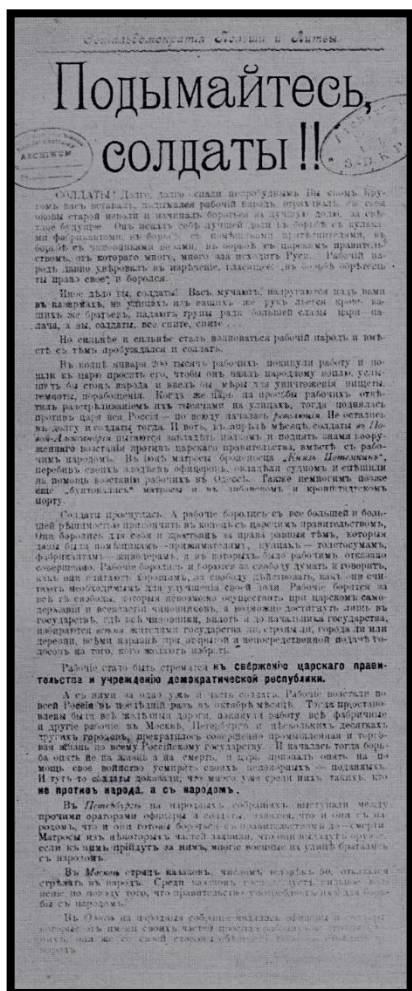


Ryc. 7. Fragment odezwy ZG SDKPiL „Ko всем солдатам в Польше и Литве” z 8 grudnia 1905 r.

⁸² Śmiertelne podrygi rządu carskiego, „Do Walki”, nr 5, 11 sierpnia 1906, s. 2; na temat powstań w jednostkach wojskowych w Rosji zob. m.in.: C. Найдя, *Вооруженные восстания солдат и матросов в 1905 году*, „Военно-Исторический Журнал”, 1975, nr 10, s. 79-84; А. Дрезен, *Восстание броненосца „Князь Потемкин Таврический” 27 (14) июня 1905 г.*, „Борьба Классов”, 1935, nr 6, s. 8-20; Р. Гиршгорн, *Революционное движение в армии в 1905-1907 гг. (документы)*, „Борьба Классов”, 1935, nr 10, passim.

⁸³ Пор. До сведения солдат и городовых, odezwa łódzkiej WRO z [grudnia] 1905 r., [w:] *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 447, s. 745-746; jak również: *Как Москва боролась за родную свободу...*, wydawnictwo ulotne łódzkiej WRO z grudnia 1905 r., AAN, WRO SDPRR-SDKPiL, sygn. 8/ t. 1, k. 12-15.

⁸⁴ Zob. np.: *Револуция в армии*, „Trybuna Ludowa”, nr 4, 20 grudnia 1905, s. 3.



Ryc. 8. „Подымайтесь солдаты!”, odezwa Komitetu Zagłębiowskiego SDKPiL z dnia 9 listopada 1905 r.

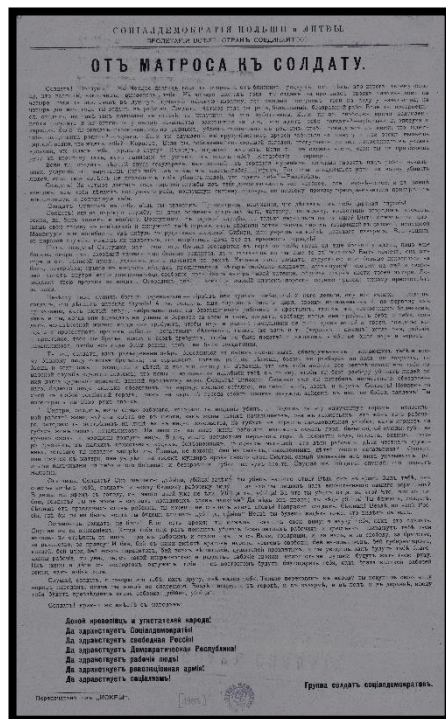
szemu podoficerowi do 5 rubli; wypłacania odprawy wysokości 50 rubli oraz 150 rubli zapasowym; w miejsce sądu wojennego wobec żołnierza, wprowadzenie sądów przysięgłych oraz usunięcie sądów polowych i kary śmierci; wprowadzenie sądu wojskowego, w którym połowę składu stanowiliby żołnierze z wyboru z gło-
 sem równym oficerom. Przedstawiano także żądania polityczne: oddanie pod sąd wojenny winnych klęski wojny z Japonią, m.in. Michaiła Aleksiejewa, Aleksieja Kuropatkina i Anatolija Stoessla, jak również oddanie pod sąd ministrów rządu carskiego, którzy przelewać mieli krew ludu (m.in. szef MSW Piotr Durnowo,

przynajmniej raz w tygodniu; zaopatrzenia każdego z żołnierzy w przybory niezbędne przy spożywaniu posiłków, jak dwa talerze, szklankę i sztućce; bezpłatnej przesyłki listów do rodziny, itd. Żądania odnosiły się również do samej służby wojskowej. Otóż, w świetle przytaczanych postulatów, w czasie pokoju żołnierze stacjonować mieli w rodzinnych stronach; oficerowie odnosić się mieli do żołnierzy z szacunkiem (*per „pan”*); dodatkowo oficer, który znieważał żołnierza słowem lub czynem stawać miał przed sądem; żądano pełnej swobody opuszczania koszar oraz noszenia cywilnego ubrania poza godzinami służby; następnie, formułowano postulat urządzenia biblioteki koszarowej; przyznania miesięcznego urlopu raz w roku; natychmiastowego zwolnienia do domu żołnierzy, którzy już odsłużyli swój czas poboru; domagano się w końcu pod-

wyżki żołdu: na 3 ruble dla szeregowego, młodszemu podoficerowi – 4 ruble oraz star-

gubernatorzy i inni); powołanie Konstytuanty mocą powszechnych, równych, tajnych i bezpośrednich wyborów⁸⁵. Wydawnictwa tego typu przyjmowane były na ogół dobrane, zaś niektóre – jak pisano – „czytane były wprost z entuzjazmem”. Szczególnie pozytywnie zostało przyjęte wydawnictwo na temat przysięgi żołnierskiej⁸⁶.

Władze niemal natychmiast zaczęły zwracać uwagę na fakt rewolucyjnej agitacji w wojsku. Jeszcze bowiem w 1905 r. podjęto zdecydowane środki zapobiegawcze. Zlecono mianowicie ściślejszy nadzór nad szeregowcami, celem wykrycia ewentualnych ich kontaktów z jakimikolwiek nieprawomyślnymi ideami. Wydano rozkazy, by za pomocą słowa mówionego i drukowanego ukazywać „niedorzeczność” głoszonych przez rewolucjonistów haseł. Ponadto, zacieśniano współpracę pomiędzy naczelnikami jednostek wojskowych a żandarmerią, której miano meldować o wszelkich ujawnionych przypadkach przenikania rewolucyjnej propagandy do



Ryc. 9. „От матроса к солдату”, odezwa Grupy Żołnierzy-Socjaldemokratów z grudnia 1905 r.

⁸⁵ *Солдаты! Товарищи! По зрелом обсуждении наших нужд мы пришли к сознанию...*, odezwa łódzkiej WRO b. d. wyd. [z 1905 r.], APL, ZZGP, sygn. 604, k. 64-65; zob. również: *Солдаты! Вы кровь от крови замученного, разоренного народа...*, odezwa łódzkiej WRO z listopada 1905 r., [w:] *Высший подъем революции...*, cz. 4, poz. 687, s. 740-741. Wzję ciężkich realiów służby wojskowej rozpościerano także na łamach odezwy pt. „От матроса к солдату” kolportowanej m.in. w Łodzi i Zgierzu (będącej przedrukiem tekstu z „Iskry”) w końcu grudnia 1905 r. Dowodzono tu, że za wszelkie przewinienia grozić miały surowe kary (karcer, więzienie, bicie czy nawet rozstrzelanie), natomiast poborowych miano szkolić na morderców nieszczęsnego ludu, domagającego się lepszego życia. Wzywano zatem żołnierzy do wspólnej z klasą robotniczą walki z caratem i klasami posiadającymi o wolność, republikę demokratyczną i socjalizm (por. *От матроса к солдату*, odezwa Grupy Żołnierzy-Socjaldemokratów [druk: SDKPiL] z grudnia 1905 r., [w:] *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 443, s. 732-738; także: APL, ZZGP, sygn. 546, k. 7-8; BN, DZS, sygn. IA 4h Cim.).

⁸⁶ *Z partji. Z Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji, „Do Walki”*, nr 3, 11 marca 1906, s. 8.

koszar. Sprawa walki z takimi zjawiskami wymagała oczywiście współpracy i zaangażowania zarówno ze strony ministerstwa wojny oraz MSW. W połowie grudnia 1905 r., minister sprawiedliwości Siergiej Manuchin wydał instrukcję polecającą prokuraturze szczególnie skrupulatne prowadzenie dochodzeń w sprawach agitacji wśród żołnierzy⁸⁷. Minister wojny Aleksander Rediger dnia 31 marca 1907 r. sugerował natomiast Piotrowi Stołypinowi, aby prowadzić w jednostkach wojskowych swego rodzaju ankietę, zawierającą pytanie do naczelników czy byli im znane przypadki przenikania rewolucyjnej propagandy do armii i co zrobili, aby temu zapobiec⁸⁸. W ten sposób zamierzano skłonić dowódców do wyjątkowych starań na rzecz „wykorzenienia” wszelkich skutków propagandy rewolucyjnej z podległych im jednostek. Oczywiście w okresie rewolucji stosowne kroki podejmowano i na szczeblu lokalnym w interesującej nas guberni. Zalecano m.in. ograniczanie wydawania przepustek pojedynczym żołnierzom najbardziej narażonym – zdaniem władz – na działalność agitacyjną rewolucjonistów⁸⁹, jak również nakazywano zaostreżenie nadzoru nad zjawiskiem przenikania w szeregi armii carskiej zrewoltowanych elementów⁹⁰.

Kontakty z żołnierzami carskimi próbowano nawiązywać jeszcze w okresie pierwszego strajku powszechnego i do wiosny 1905 r. poczynione zostały pewne postępy w tym zakresie. Dnia 15 kwietnia Feliks Dzierżyński donosił w liście do Komitetu Zagranicznego SDKPiL, iż: „Robota Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji ogromnie się rozszerzyła tu i na prowincji – a wszystko bierze w łeb dla braku literatury rosyjskiej odpowiedniej”⁹¹. Również w lipcu 1905 r.

⁸⁷ *Высший подъем революции...*, cz. 1, ред. А. Л. Сидоров, Москва 1955, poz. 78, s. 146.

⁸⁸ Zob. *Второй период революции 1906-1907 годы, Январь-июнь 1907 года*, cz. 1, ред. Н. Трусова, Москва 1963, poz. 22, s. 72-74.

⁸⁹ *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 458, s. 767.

⁹⁰ AAN, Dokumenty i materiały władz carskich dotyczące ruchu robotniczego w Królestwie Polskim [dalej: Dokumenty i materiały], sygn. 6/ t. 10, k. 59.

⁹¹ *Listy Feliksa Dzierżyńskiego. 1905 rok*, opr. Z. Dzierżyńska, „Z Pola Walki”, nr 11-12, Moskwa 1931, poz. 14, s. 141; przedruk: F. Dzierżyński, *Pisma wybrane*, Warszawa 1951, s. 111.

zwracał uwagę, że na literaturę tego typu istniało ogromne zapotrzebowanie⁹². Jak już wspomnieliśmy, WRO stanowiła komórkę bardzo istotną z punktu widzenia terenowej działalności SDKPiL. Toteż dziwić może nieco fakt, że o ile tu i ówdzie posiadano „stosunki” z żołnierzami, o tyle sprawa tworzenia kół *stricte* żołnierskich nie postępowała naprzód. Przeciwnie – jak pisano w „Biuletynie” przedstawiciela ZG przy Komitecie Zagranicznym SDKPiL z 5 lipca 1905 r.: „W.R.O. jest na drodze do upadku; agitacja wśród żołnierzy jest prowadzona niezależnie od niej przez naszych tow[arzyszy]”⁹³. Słusznie więc stwierdzał urzędnik carski V. D. Żizin, że w pierwszej połowie 1905 r. praca rewolucyjna w armii miała charakter przypadkowy. Pierwsze kółka zakładano dopiero na jesieni tego roku, natomiast działalność rozwinięto w roku następnym⁹⁴.

Początkowo agitację w wojsku carskim prowadzono głównie przy pomocy aktywistów SDPRR, pełniących funkcje kierowników. Wyraźnie brakowało jednak odgórnego kierownictwa politycznego, które mogłoby nadawać działaniom znamiona jakiegokolwiek planowości. Sprawę współpracy w ramach WRO regulowała formalna umowa zawarta w dniu 14 lipca 1905 r. pomiędzy Komiteciem Warszawskim SDKPiL i Komiteciem Warszawskim WRO SDPRR (odtąd mówimy o WRO SDPRR-SDKPiL)⁹⁵. Postanowiono wówczas, że przedstawiciel komitetu SDKPiL, otrzymując pełnię praw, wchodzić miał w skład miejscowego komitetu WRO; kooptacja nowych członków do tego gremium wymagała zgody połowy jego składu przy braku umotywowanego sprzeciwu; w przypadku aresztowania całego komitetu, następować miała rekonstrukcja jego składu z ramienia centralnych instancji SDPRR. Członkami WRO SDPRR-SDKPiL mogli być jedynie

⁹² *Listy Feliksa Dzierżyńskiego. 1905 rok*, poz. 28, s. 176; przedruk: F. Dzierżyński, *Pisma wybrane*, s. 150; idem, *Избранные произведения*, t. 1: 1897-1923 гг., Moskwa 1967, s. 89.

⁹³ *Biuletyn nr 7* (z dnia 5 lipca 1905 roku), AAN, SDKPiL, mikrofilm 23/4, sygn. 9/II/ t. 19, nr 134, k. 47.

⁹⁴ *Обзор польского революционного движения за 1906 год*, сост. В. Д. Жижин, Warszawa 1907, s. 57.

⁹⁵ A. Krajewski [W. Stein], *SDKPiL w rewolucji 1905-1907 r.*, „Z Pola Walki”, nr 11-12, Moskwa 1931, s. 43.

działacze obu partii; organizacja wojskowa składać miała miesięczne sprawozdania ze swej działalności zarówno centralnej instancji SDPRR, jak i SDKPiL. Strony zobowiązywały się również wzajemnie rozpowszechniać swoje wydawnictwa; ostateczna redakcja odezw dla żołnierzy spoczywała w gestii komitetu WRO; cała techniczna strona działalności, jak druk czy transport, pozostawać miała w gestii Komitetu Warszawskiego SDKPiL; jednocześnie, miejscowa SDKPiL wzięć miała na siebie wszelkie koszty finansowe działalności WRO. Zawarte porozumienie mogło zostać zerwane za zgodą układających się stron, lub na żądanie centralnych instancji obu ugrupowań⁹⁶. Na mocy porozumienia między Komitetem Warszawskim SDKPiL i WRO SDPRR, w skład gremium kierowniczego organizacji wojskowej wszedł Feliks Dzierżyński. Objął on pieczę nad techniką, tj. odpowiadał za organizację transportów nielegalnej literatury WRO, jak i za ogólny jej kolportaż w terenie⁹⁷. Bazując na postanowieniach powyższej umowy, współpracę podejmowano na terenie pozostałych ośrodków Królestwa Polskiego, w tym również na terenie guberni piotrkowskiej⁹⁸. Struktura stała się natomiast integralną jednostką socjaldemokratów polskich po IV Zjeździe SDPRR (23 kwietnia – 8 maja 1906 r. w Sztokholmie), kiedy to SDKPiL zasilila szeregi partii ogólnorosyjskiej, stając się jej organizacją terytorialną. Odtąd, organizacja wojskowa na terenie WOW nosić miała miano WRO SDKPiL⁹⁹.

Mimo jednak zawartej umowy, „robota wojskowa” nie była do końca zorganizowana. Problem stanowił fakt dublowania kompetencji WRO przez zwykłe

⁹⁶ Tekst umowy zob.: *Agitacja wśród wojska garnizonu warszawskiego*, „Czerwony Sztandar”, nr 33, 31 grudnia 1905, s. 2-3; przedruk: „Archiwum Ruchu Robotniczego” 5 (1977), poz. 58, s. 132-133.

⁹⁷ E. Barszcz, *Działalność wojskowa Feliksa Dzierżyńskiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 16 (1972), nr 4, s. 35.

⁹⁸ *Organizacja. Z Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji*, „Do Walki”, nr 3, 11 marca 1906, s. 8.

⁹⁹ *Z partii. Z organizacji wojskowo-rewolucyjnej*, „Czerwony Sztandar”, nr 99, 18 sierpnia 1906, s. 4; przedruk: *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 2, poz. 372, s. 357; ponadto: *Условия слияния Социал-Демократии Польши и Литвы с РСДРП*, [w:] *Коммунистическая Партия Советского Союза в резолюциях и решениях съездов, конференций и пленумов ЦК*, t. 1: 1898-1917, ред. А. Г. Егоров, К. М. Боголюбова, Москва 1983, s. 202-203.

komórki SDKPiL na płaszczyźnie agitacyjnej i wydawniczej, co poniekąd podważało sens istnienia organizacji wojskowej¹⁰⁰. Działacze WRO apelowali przeto do aktywistów partyjnych, aby wszelkie kwestie związane z agitacją wśród żołnierzy oddawać w ich ręce. Z takim apelem występował działacz łódzkiej WRO na konferencji dzielnicy Górnej, odbytej w dniach 31 sierpnia i 3 września 1906 r.¹⁰¹ Co ciekawe, nie wszyscy działacze partii kwapili się do wnikania w środowisko żołnierskie z rewolucyjnym przesłaniem, szczególnie mając świeżo w pamięci doznawane prześladowania. Jak wspominała działaczka łódzkiej SDKPiL, na jednej z konferencji dzielnicy Zielonej na tym tle między obradującymi doszło do ostrej kłótni¹⁰².

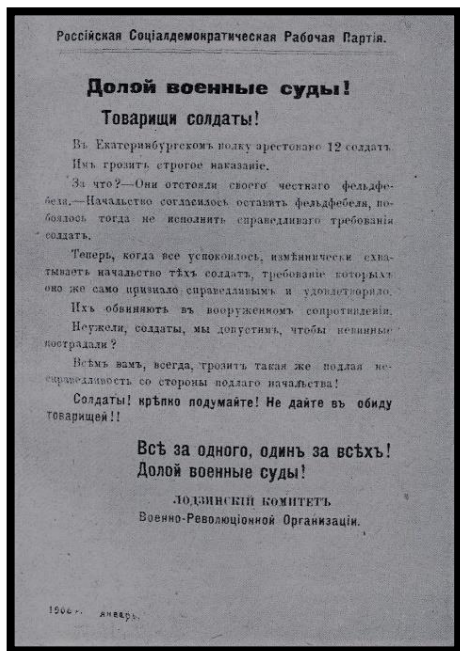
Pierwsze komórki WRO powstały na terenie guberni piotrkowskiej we współpracy z SDPRR na przestrzeni 1905 r., konkretnie zaś w Łodzi i Częstochowie. Z mniejszym lub większym natężeniem prowadzono działalność typu wojskowego w Noworadomsku, Piotrkowie i Zagłębiu Dąbrowskim¹⁰³. Według

¹⁰⁰ Przykładowo, 24 listopada 1905 r. ZG SDKPiL wydał odezwę do wojska carskiego, aby stanęło po stronie walczącego ludu (por. *Ко всем честным солдатам!*, odezwa ZG SDKPiL z dnia 24 listopada 1905 r., AAN, SDKPiL, mikrofilm 2127/1, sygn. 9/VII/ t. 5, k. 55-55a; BN DŻS, sygn. IA 4h Cim.; przedruk: *Высший подъем революции...*, cz. 4, poz. 573, s. 620-621). Z kolei 8 grudnia 1905 r., ZG SDKPiL opublikował proklamację wzywającą wojsko carskie do wsparcia rewolucji i stawiania żądań („ludzkiego traktowania”, swobody opuszczania koszar, zniesienia rewizji i wprowadzenia zakazu kontroli korespondencji żołnierskiej, zniesienia sądów wojennych, zaprowadzenia wolności zebrań, lepszej organizacji pomocy lekarskiej, polepszenia warunków służby, usunięcie oficerów źle traktujących żołnierzy, itd.), a w razie odmowy ich spełnienia przez władze, do podjęcia zbrojnego powstania przeciw caratowi (zob. *Ко всем солдатам в Польше и Лумбе*, odezwa SDKPiL [bez nazwy komitetu] z dnia 8 grudnia 1905 r., AAN, SDKPiL, mikrofilm 2127/1, sygn. 9/VII/ t. 5, k. 61-61a; przedruk: *Высший подъем революции...*, cz. 4, poz. 577, s. 627-630; *Materiały do dziejów ruchu socjalistycznego w Polsce*, t. 2, *Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy*, cz. 2: 1904-1905, red. J. Krasny, Moskwa 1927, s. 157-161). Odezwy dla żołnierzy wydawały również organizacja łódzka SDKPiL (*Bibliografia pism ulotnych rewolucji 1905-7 w Królestwie Polskim*, t. 1, red. H. Kiepuska, L. Brzezińska, J. Wilgat, Warszawa 1963, s. 312-313, poz. 2264-2267), piotrkowska (ibidem, s. 329, poz. 2407) oraz zagłębiowska (ibidem, s. 378-379, poz. 2805-2807).

¹⁰¹ *Wiadomości partyjne. Sprawozdanie z konferencji dzielnicy Górnej, „Do Walki”, nr 9, 28 września 1906, s. 7.*

¹⁰² A. Jackiewicz, *Walka robotników w Łodzi z caratem i rodzimą burżuazją 1905-1908*, AAN, Akta osobowe, t. os. 2375, poz. 1.

¹⁰³ *Sprawozdanie z V-go Zjazdu...*, s. 13-14.



Ryc. 10. „Долой военные суды!”, odezwa KŁ WRO ze stycznia 1906 r.

zaś danych z października 1906 r. WRO na obszarze owej guberni posiadała już w Łodzi swój komitet, który promieniował na poszczególne miejscowości okręgu łódzkiego, zaś poza tym, komórki prowadzące rewolucyjną agitację wśród żołnierzy aktywnie działały m.in. w Częstochowie i Zagłębiu Dąbrowskim. Toteż operowano praktycznie wszędzie tam, gdzie istniały organizacje partyjne¹⁰⁴.

Z ramienia łódzkiej SDKPiL agitacja w wojsku carskim prowadzona była od lutego 1905 r., lecz bardzo niesystematycznie. Już w maju tego roku istnieć miało

w Łodzi zorganizowane z ramienia WRO SDPRR kółko żołnierskie¹⁰⁵. Formalnie jednak WRO przy KŁ SDKPiL utworzona została w październiku¹⁰⁶. Wiemy, że jesienią 1905 r. zdołano zorganizować 50-osobowy wiec żołnierski pod kierunkiem żołnierza-socjaldemokraty. Prawdopodobnie zebranie miało miejsce w koszarach 37. jekaterynburskiego pułku piechoty. Poza tym próbowano tworzyć kolejne kółka żołnierskie, lecz były one nieliczne i – najprawdopodobniej – bardzo nietrwałe¹⁰⁷. Wiemy, że w listopadzie 1905 r. zebrania z żołnierzami odbywano w mieszkaniu przy ul. Południowej 20¹⁰⁸.

W Łodzi aktywiści WRO działali m.in. pośród żołnierzy 15. szlissersburskiego, 21. muromskiego, 37. jekaterynburskiego, 40. koływańskiego,

¹⁰⁴ Sprawozdanie z VI Zjazdu Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Kraków 1910, s. 44.

¹⁰⁵ Biuletyny przedstawiciela ZG..., s. 281.

¹⁰⁶ Organizacja. Z Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji, „Do Walki”, nr 3, 11 marca 1906, s. 8; zob. również: Agitacja w wojsku, „Czerwony Sztandar”, nr 58, 29 marca 1906, s. 4.

¹⁰⁷ Organizacja. Z Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji, „Do Walki”, nr 3, 11 marca 1906, s. 8.

¹⁰⁸ APŁ, ZZGP, sygn. 604, k. 18-19.

42. mitawskiego i 62. suzdalskiego pułku piechoty; wśród dragonów z 26. pułku perejesławskiego i 48. pułku ukraińskiego oraz, w pewnym stopniu, pośród kozaków z 5. pułku dońskiego. Ci ostatni okazywali się jednak bardzo „odporni” na propagandę i agitację działaczy. W najlepszym wypadku okazywali bierność względem niektórych wystąpień robotniczych¹⁰⁹.

Łódzka WRO w drugiej połowie 1906 r. miała nawiązane kontakty z żołnierzami wszystkich w zasadzie oddziałów stacjonujących w mieście oraz zainstalowane komórki w ponad dwudziestu rotach¹¹⁰. Jak pisano w sprawozdaniu z działalności WRO z tego okresu, „nie ma ani jednego pułku w Łodzi, w którym by się nie ujawniła działalność naszej organizacji”. Czasem urządzano zebrania kółkowe oraz masówki z udziałem 30-40 żołnierzy, jednakże nie dysponujemy danymi, pozwalającymi określić częstotliwość takich przedsięwzięć¹¹¹. Według Władysława Nowickiego, WRO czyniła „szalone postępy” w 93. irkuckim oraz w 40. koływańskim pułku piechoty¹¹². Jeszcze w połowie 1905 r. jawne sympatie dla ruchu robotniczego przejawiali również żołnierze 38. pułku tobolskiego oraz 39. tomskiego¹¹³. Największe jednak sukcesy na płaszczyźnie rewoltowania żołnierza rosyjskiego organizacja łódzka poczyniła w 37. jekaterynburskim pułku piechoty, który został „zdemobilizowany” do tego stopnia, iż praktycznie przez większość roku 1905 nie był używany do pacyfikowania rewolucyjnych wystąpień robotniczych¹¹⁴. Pośród żołnierzy 5. rotę tegoż pułku w pierwszym kwartale

¹⁰⁹ Jak wspominał łódzki PPS-owiec, pracujący z ramienia tej organizacji w wojsku carskim, Władysław Kossek: „Nieraz pytano kozaków, dlaczego strzelają do robotników i socjalistów, walczących o dobrobyt dla całego świata. Na to odpowiadali: «Niech socjaliści walczą nadal, ale niech nie strzelają do kozaków i żołnierzy rosyjskich, wtedy ci nie będą strzelać do robotników łódzkich». Kozacy dodawali też, że sami są ludźmi pracy, wyzyskiwanymi przez kapitał i że musimy zrozumieć, że między żołnierzami i oficerami rosyjskimi są różni ludzie” (por. W. Kossek, *Kartki z życiorysu proletariusza*, [w:] *Wspomnienia weteranów rewolucji...*, s. 44-45); zob. również: P. Samuś, *Rozwój organizacyjny SDKPiL w Łodzi...*, s. 33.

¹¹⁰ *Sprawozdanie z VI Zjazdu...*, s. 44

¹¹¹ *Z partji. Z organizacji wojskowo-rewolucyjnych. Sprawozdanie Łódzkiej wojskowo-rewolucyjnej organizacji, „Czerwony Sztandar”*, nr 122, 16 listopada 1906, s. 4.

¹¹² W. Nowicki (Książę), op. cit., s. 93, 95.

¹¹³ I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 170, 178.

¹¹⁴ H. Bitner, *Rok 1905 w Łodzi. Wspomnienia, „Z Pola Walki”*, nr 11-12, Moskwa 1931, s. 379-380.

roku następnego nieomal doszło do otwartego buntu. Punktem zapalnym była degradacja lubianego przez nich feldfebla. Żołnierze ogłosili wówczas strajk, odmawiając wychodzenia na patrole¹¹⁵. Do kolejnych nieporządków dochodziło tu w październiku tego roku¹¹⁶. W okresie września-października 1906 r., łódzka WRO SDKPiL zdołała utworzyć tutaj 16-osobowe koło żołnierskie, złożone z przedstawicieli 16 rot¹¹⁷. Podobne kółka zainstalowano także w innych z wymienionych wyżej pułków (zapewne w 40. koływańskim, 27. witebskim i 62. suzdalskim pułku piechoty oraz w 48. ukraińskim pułku dragonów)¹¹⁸. W 1906 r. komórki WRO – obok Łodzi – istniały także w Łasku, Pabianicach, Piotrkowie (wiemy, że miejscowa organizacja proklamowała własnym nakładem odezwę do żołnierzy z wezwaniem do przejścia na stronę rewolucji¹¹⁹), Tomaszowie Rawskim i w Zgierzu¹²⁰.

Niestety nie są nam dokładnie znane ani dzieje WRO, ani tym bardziej nazwiska jej działaczy, nie mówiąc już o członkach kół żołnierskich. Łódzką WRO przy KŁ SDKPiL kierował m.in. niejaki Owsianko ps. „Czarny”, „człowiek wykształcony, po studiach uniwersyteckich”¹²¹. Najprawdopodobniej członkiem łódzkiej WRO był żołnierz 17. witebskiego pułku piechoty Stefan Misiakiewicz, zatrzymany 29 kwietnia 1906 r.¹²² Wymienić należy również chorążego Matwieja

¹¹⁵ *Organizacja. Z Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji, „Do Walki”*, nr 3, 11 marca 1906, s. 8.

¹¹⁶ *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 2, poz. 421, s. 413.

¹¹⁷ *Z partji. Z organizacji wojskowo-rewolucyjnych. Sprawozdanie Łódzkiej wojskowo-rewolucyjnej organizacji, „Czerwony Sztandar”*, nr 122, 16 listopada 1906, s. 4; P. Korzec, *Kilka uwag o działalności Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji...*, s. 514.

¹¹⁸ P. Samuś, *Dzieje SDKPiL...*, s. 106.

¹¹⁹ *Солдатская памятка*, odezwa piotrkowskiej organizacji SDKPiL [nie później niż 1 września 1905 r.]; por. *Wiadomości partyjne. Odezwy organizacji miejscowych, „Czerwony Sztandar”*, nr 28, sierpień 1905, s. 10; oraz przyp. 100.

¹²⁰ *Z partji. Z organizacji wojskowo-rewolucyjnych. Sprawozdanie Łódzkiej wojskowo-rewolucyjnej organizacji, „Czerwony Sztandar”*, nr 122, 16 listopada 1906, s. 4; P. Korzec, *Walki rewolucyjne w Łodzi...*, s. 186; *Łask. Dzieje miasta*, red. J. Śmiałowski, Łask 1998, s. 195; *Dzieje Piotrkowa Trybunańskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989, s. 316.

¹²¹ F. Joachimiak, op. cit., s. 89.

¹²² *Второй период революции 1906-1907 годы*, t. 1: *Январь-апрель 1906 года*, cz. 2, ред. Г. М. Деренкобский, Moskwa 1959, poz. 522, s. 623-624.

Rubcowa z 5. pułku kozaków dońskich, który w dniu 3 stycznia 1907 r. został aresztowany za odmowę wykonania rozkazu rozstrzelania osób osądzonych przez sąd polowy¹²³. Ponadto, aresztowany za rewolucyjną agitację został felczer nazwiskiem Ostanienko ze 186. pułku łukomskiego¹²⁴. Dnia 10 lutego 1907 r. zatrzymano uczestników zebrania łódzkiego koła WRO, mającego miejsce w lokalu przy ul. Zakątnej 72/24. Zatrzymano m.in. działacza SDPRR Wasilija Bojarskiego, SDKPiL-owców – Józefa Prokopka, Wilhelma Binera, Feliksa Filipowicza, Władysława Pokorskiego oraz grupę szeregowych żołnierzy z 37. jekaterynburskiego pułku piechoty: Gawriła Zmijewa, Jegora Poljanina, Leonida Siergiejewa, Grigorija Łastoczniaka, Filipa Timofiejewa, Aleksandra Czusowa, Iwana Kozierowa i Iwana Czystozwanowa¹²⁵. Agitację wśród żołnierzy z ramienia WRO oraz organizacji partyjnej SDKPiL uprawiali zaś m.in. Aron Wizner, Bolesław Kaliszewski (żołnierz 37. jekaterynburskiego pułku piechoty), Marceli Retterski¹²⁶, Lejb Lejzor, Józefa Barjasz, Józef Depczyński, Melania Kaspruś, F. Szelczarski, Franciszek Joachmiak, Józef Madejczyk, I. Grycajuk, S. Miłosz, T. Cieślak i inni¹²⁷. Z ramienia łódzkiej WRO działali również poddani niemieccy, jak Konrad Miller i Tobiasz Danzig¹²⁸.

¹²³ *Carat i klasy posiadające...*, poz. 462, s. 561.

¹²⁴ P. Korzec, *Walki rewolucyjne w Łodzi...*, s. 185.

¹²⁵ *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 2, poz. 553, s. 566-567; P. Samuś, *Rozwój organizacyjny SDKPiL w Łodzi...*, s. 34.

¹²⁶ Działacz ten 6 listopada 1905 r. „wpadł” najprawdopodobniej przez swoje aroganckie zachowanie. Wręczając bowiem szeregowcom egzemplarz odezwy, rzekł: „No żołnierzyki, czytajcie!” (por. *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 340, s. 566; poz. 441, s. 731).

¹²⁷ Autobiografia Arona Wiznera (Moskwa, 1919-1920), AAN, Akta osobowe, t. os. 6397, podt. 1, k. 4-5; ponadto: APŁ, ZZGP, sygn. 514, k. 1-2; oraz: *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 255, s. 407-408; *Nekrologi*, „Czerwony Sztandar”, nr 157, 20 czerwca 1908, s. 4; J. Madejczyk, op. cit., s. 63; J. Barjasz, op. cit., s. 124-126; *Chronologia wypadków i walk rewolucyjnych proletariatu polskiego w roku 1905*, opr. M. Płochocki, „Z Pola Walki”, nr 11-12, Moskwa 1931, s. 341; S. Kalabiński, *Kaliszewski Bolesław (ok. 1888-1906)*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, red. F. Tych, Warszawa 1992, s. 65; P. Samuś, *Dzieje SDKPiL...*, s. 106; idem, *Rozwój organizacyjny SDKPiL w Łodzi...*, s. 34.

¹²⁸ APŁ, PSOP, sygn. 175, k. 1-2; ibidem, ZZGP, sygn. 532, k. 1; sygn. 533, k. 1.

Jak wspomniano, łódzka WRO promieniowała na miejscowości okręgu łódzkiego. Działalność komórek WRO rejestrujemy mianowicie na terenie Zgierza i Pabianic pośród żołnierzy 16. głuchońskiego pułku piechoty. W pierwszym z ośrodków za kolportaż odezw WRO SDKPiL dnia 4 kwietnia 1906 r. zatrzymany został Józef Wasilewski¹²⁹. Dnia natomiast 3 marca tego roku za ten sam czyn aresztowano w Pabianicach Ignacego Furmańskiego¹³⁰. Ponadto wiemy, że członkiem piotrkowskiej organizacji wojskowej był Gierasim Michaluk, zatrzymany przez władze w październiku 1905 r.¹³¹ Natomiast nocą z 27 na 28 sierpnia 1907 r. aresztowano Antoniego Szklarskiego, który dysponował pieczęcią piotrkowskiej organizacji WRO¹³².

Agitację wśród wojsk carskich prowadzono także w Tomaszowie Rawskim. Literaturę dowożono tu z Łodzi. Jak czytamy w korespondencji prasowej z sierpnia 1906 r., żołnierze bardzo chętnie studiowali wydawnictwa WRO oraz słuchali przemówień na temat wystąpień wojskowych w Rosji. W tym okresie jednego żołnierza aresztowano¹³³.

W Częstochowie praktycznie od początku rewolucji 1905-1907 próbowano nawiązywać pewne kontakty z żołnierzami carskimi. Już bowiem 11 marca 1905 r. za agitację pośród nich aresztowany został Roman Wawrzeński, Marek Gelber, Abram Goldszajn i Daniel Załuski¹³⁴. Działania z polecenia partii podejmował również Stanisław Śpiewak-Kunicki, który zanosił odezwy żołnierzom

¹²⁹ Ibidem, ZŻGP, sygn. 1481, k. 1.

¹³⁰ S. Kalabiński, *Furmański Ignacy (1875-?)*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy...*, t. 2, red. F. Tych, Warszawa 1987, s. 154 s. 154.

¹³¹ P. Korzec, *Kilka uwag o działalności Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji...*, s. 514.

¹³² *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 2, poz. 655, s. 709.

¹³³ *Z prowincji. Tomaszów Rawski*, „Do Walki”, nr 5, 11 sierpnia 1906, s. 5.

¹³⁴ [R. Wawrzeński], Ankieta (dla byłych członków SDKPiL i PPS-Lewicy do 1918 roku), AAN, Akta osobowe, t. os. 7554, podt. 1, k. 2v; Życiorys Andrzeja Warzyszyńskiego (Częstochowa, 3 stycznia 1951 r.), AAN, Akta osobowe, t. os. 6204, podt. 1, k. 1; również: APŁ, ZŻGP, sygn. 508, k. 2; por. także: *Wawrzeński Roman*, [w:] W. Mielczarek, *Słownik biograficzny działaczy ruchu robotniczego ziemi częstochowskiej*, Częstochowa 1982, s. 332.

w umówione miejsca na terenie miasta, bądź w pobliże samych koszar¹³⁵. *De facto* jednak, częstochowska WRO założona została dopiero w grudniu 1905 r. Z braku informacji źródłowych trudno jest dokładnie odtworzyć dzieje tej struktury. Wiemy, że w styczniu 1906 r. miejscowa WRO została rozbita przez władze carskie, które wykryły i w dniach 8-9 tegoż miesiąca zlikwidowały jej biuro. Aresztowani wówczas zostali Beniamin Bieżyński oraz trzech żołnierzy 28. połockiego pułku piechoty, niejaki Germień, Szlarek i Fiodorczyk (ostatni zdołał wkrótce zbiec; ponownie aresztowany został w marcu 1906)¹³⁶. Nie oznaczało to jednak zaprzestania agitacji wśród wojsk carskich.

Praca częstochowskiej WRO została bowiem wznowiona latem 1906 r. Jak wspominał działacz SDKPiL, Władysław Orzechowski: „Kólek żołnierskich jeszcze nie było, gdyż agitacja dopiero się rozpoczynała i na razie ograniczała się do indywidualnych rozmów”. Do pracy wojskowej delegowany przez Komitet Częstochowski SDKPiL został Lejb Zelcman, który posługiwał się paszportem na nazwisko Nowikow (aresztowany 27 września 1906 r.)¹³⁷. Agitację uprawiano w pułkach żołnierskich na terenie całego miasta, m.in. wśród żołnierzy 42. mitawskiego pułku dragonów. Wiemy, że w pierwszej połowie lipca 1906 częstochowska WRO zorganizowała dwa wiece z udziałem żołnierzy (jeden z nich zgromadził 160, zaś drugi – 50 uczestników)¹³⁸. Z kolei nocą z 15 na 16 listopada 1906 r. na Nowym Rynku zebrała się grupa osób śpiewających „Czerwony sztandar”. Na jej czele kroczył wówczas podoficer jednego z pułków¹³⁹.

Poza kolportażem wydawnictw innych organizacji częstochowska WRO proklamowała trzy własne odezwy – wszystkie w grudniu 1905 r. Wzywano

¹³⁵ Wspomnienia Stanisława Śpiewaka-Kunickiego z lat 1904-1906, AAN, Akta osobowe, t. os. 7232, podt. 2, k. 3; ponadto: *Śpiewak-Kunicki Stanisław*, [w:] W. Mielczarek, op. cit., s. 169.

¹³⁶ I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 278; W. Palus, *Życie społeczno-polityczne w Częstochowie w latach rewolucji 1905-1907*, Częstochowa 2003, s. 60.

¹³⁷ W. Orzechowski, *Wspomnienia działacza SDKPiL*, „Z Pola Walki” 6 (1963), nr 4, s. 289.

¹³⁸ Z prowincji. Częstochowa, „Czerwony Sztandar”, nr 88, 14 lipca 1906, s. 2.

¹³⁹ A. Rotaub, *Częstochowa w rewolucji 1905-1907 roku*, s. 135.



Ryc. 11. Aresztowany żołnierz-rewolucjonista, eskortowany przez wojsko. Okres rewolucji 1905-1907

o nazwisku Greczniow¹⁴⁴. Za agitację w wojsku carskim aresztowani zostali częstochowscy aktywiści: Bolesław Nowak, Aleksander Brendzel, Jan Świdorski i Ignacy Madera. Prócz tego, za kolportaż rewolucyjnych wydawnictw

w nich do walki z caratem¹⁴⁰, formułowano żądania dla żołnierzy¹⁴¹, jak również piętnowano pełnioną przez nich służbę policyjną¹⁴². Niestety, znamy tylko pojedyncze nazwiska aktywistów miejscowej organizacji wojskowej. Otóż wiemy, że w czerwcu 1906 r. zatrzymany w Częstochowie został członek SDPRR i działacz WRO, Iwan Terentiew¹⁴³. Władysław Orzechowski wspominał natomiast znajomość z trzema wojskowymi – mianowicie z dwoma żołnierzami piechoty oraz jednym z pułku artylerii

¹⁴⁰ *Братья-солдаты! Настала, наконец, пора, когда последняя опора правительства – войско стало колебаться...*, odezwa częstochowskiej WRO z dnia 23 grudnia 1905 r., [w:] *Высший подъем революции...*, cz. 4, poz. 686, s. 739-740.

¹⁴¹ Odezwa z dnia 15 grudnia przedstawiała 23 postulaty, odnoszące się do spraw takich, jak: poprawa warunków odbywania służby wojskowej, podwyżka żołdu, zmniejszenie wymiaru służby w armii do dwóch lat, zniesienia obowiązku pełnienia służby policyjnej, zniesienie sądów polowych i kary śmierci, swoboda odbywania zebrań i mityngów, zniesienia rewizji, urządzenie pułkowych bibliotek ze wszystkimi ukazującymi się gazetami i pismami periodycznymi. Formułowano również żądania o charakterze *stricte* politycznym, jak zwołanie Zgromadzenia Konstytucyjnego w oparciu o powszechne, równe i tajne wybory, uwolnienie żołnierzy-więźniów politycznych Kronsztadu, Sewastopola i innych ośrodków, w których dochodziło do buntów jednostek wojskowych (zob. *Товарищи! Мы, объединенные солдаты всех частей оружия местного гарнизона, долго прислушивались ко всем голосам...*, odezwa częstochowskiej WRO z dnia 15 grudnia 1905 r., [w:] *ibidem*, poz. 689, s. 744-745).

¹⁴² *Z partji*, „Czerwony Sztandar”, nr 35, 3 stycznia 1906, s. 4; jak również: *Bibliografia pism ulotnych...*, s. 475, poz. 3457.

¹⁴³ APŁ, ZZGP, sygn. 602, k. 4-6, 10.

¹⁴⁴ W. Orzechowski, op. cit., s. 289.

w omawianym okresie zatrzymano m.in. Antoniego Kleina, Leona Sucheckiego, Franciszka Tajchmana, Jana Światłę, Ignacego Drożdża i Władysława Ziębę. Władze aresztowały ponadto nauczyciela szkoły handlowej, zarazem członka SDPRR, Konstantego Miasojczko, ponieważ ten tłumaczył żołnierzom, że lufy karabinów winni kierować nie w stronę walczącego ludu, lecz w kierunku swych oficerów¹⁴⁵. W marcu 1907 r. zatrzymany zaś został agitator częstochowskiej WRO kozak, Piotr Lebediew¹⁴⁶.

Równoległe do WRO, pracę w wojsku podejmowały też miejscowe struktury SDKPiL. Wiemy, że organizacja częstochowska dysponowała własną drukarnią, gdzie w 1906 r. odbijano m.in. odezwę ZG SDKPiL do żołnierzy z roku poprzedniego. Działania takie podejmował SDKPiL-owiec, Antoni Gliński¹⁴⁷. Działacz częstochowskiej organizacji partyjnej Jacenty Puchała wspominał, że udało się wpłynąć na żołnierzy 42. mitawskiego pułku dragonów do tego stopnia, że zaczęli odmawiać interwencji przeciwko zbuntowanym masom¹⁴⁸. Znamy z nazwiska również kolportera ulotek SDKPiL z fabryki „La Czenstochovienne”, Ignacego Uljańskiego, który wręczał odezwy nie tylko robotnikom, ale i żołnierzom carskim¹⁴⁹.

Zapewne z Częstochowy działalność wojskowa promieniowała na pobliski Noworadomsk. Wiemy, że już 22 czerwca 1905 r. za kolportaż rewolucyjnych odezw SDKPiL pośród żołnierzy 27. witebskiego pułku piechoty aresztowani

¹⁴⁵ APŁ, ZZGP, sygn. 529, k. 1-3; sygn. 1511, k. 1-2; również: T. Starczewski, *Częstochowa i okolice podczas rewolucji 1905-1907*, „Almanach Częstochowy” 17 (2004), s. 90; A. Rotaub, *Częstochowa w rewolucji 1905-1907 roku*, s. 134; S. Folfasiński, J. Majewski, S. Oruba, A. Rotaub, *Karty z dziejów walk klasy robotniczej w Częstochowie*, Katowice 1957, s. 27.

¹⁴⁶ I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 348.

¹⁴⁷ A. Gliński, Wspomnienie o działalności w 1906-1913 roku, AAN, Akta osobowe, t. os. 9357, podt. 2, k. 1. Konkretnie chodzi o wydawnictwo ZG, wzywające żołnierzy do walki wraz klasą robotniczą o wolność; zob.: *Во всем честным солдатам!*, odezwa ZG SDKPiL z dnia 19 listopada 1905 r., AAN, SDKPiL, mikrofilm 2127/1, sygn. 9/VII/ t. 5, k. 55-55a; lub też: BN DŻS, sygn. IA 4h Cim.

¹⁴⁸ Życiorys Jacentego Puchały z dnia 25 grudnia 1954 r., AAN, Akta osobowe, t. os. 4837, poz. 2.

¹⁴⁹ [I. Uljański], Ankieta uczestnika walki o wyzwolenie narodowe i społeczne ludu polskiego w okresie do 1939 r., AAN, Akta osobowe, t. os. 6093, podt. 1, k. 16v.

zostali tu robotnicy – Jan Fuks i Jan Wodzisławski¹⁵⁰. Brak danych nie pozwala stwierdzić z jaką intensywnością wykazywano aktywność na tym polu w okresie późniejszym. Możemy jedynie stwierdzić, że komórki WRO działały na terenie Noworadomska w roku 1906. Miejscowość tę wymieniano pośród ośrodków objętych działalnością WRO w sprawozdaniu z V Zjazdu SDKPiL, toteż wiemy, że działano tu na pewno w pierwszej połowie 1906 r.¹⁵¹ Według Karola Rozenbluma socjaldemokraci mieli ugruntowane kontakty wśród noworadomskich artylerzystów oraz w jednej z rot piechoty¹⁵². Trudno wyrokować czy komórki przetrwały w okresie późniejszym. Na konferencji noworadomskiej organizacji SDKPiL, odbytej dnia 11 listopada 1906 r. zalecano, aby wszelkie nawiązane stosunki z żołnierzami oddawać w ręce zarządu dzielnicowego, który następnie miał zwracać się do ZG SDKPiL po dalsze instrukcje i pomoc. Poniekąd sugeruje to nam, iż noworadomska WRO mogła już nie działać¹⁵³. Natomiast w sprawozdaniu z VI Zjazdu SDKPiL, który odbył się w dniach 5-13 grudnia 1908 r., nie wymieniono Noworadomska bezpośrednio, lecz ograniczano się do stwierdzenia, że omawiany typ działalności prowadzono „na ogół wszędzie tam, gdzie tylko istnieje organizacja robotnicza”¹⁵⁴.

Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego pracę wśród żołnierzy prowadzono prawdopodobnie od wiosny 1905 r. Jak stwierdzano w sprawozdaniu z działalności miejscowej SDKPiL za okres od 1 kwietnia do 1 lipca, aktywność agitacyjno-propagandowa prowadzona była w wojsku tylko sporadycznie. Utrzymywano

¹⁵⁰ AAN, Dokumenty i materiały, sygn. 6/ t. 10, k. 35; APŁ, ZZGP, sygn. 513, k. 1; również zob. APŁ, PSOP, sygn. 150, k. 1-2; *Źródła do dziejów klasy robotniczej na ziemiach polskich*, t. 3: *Królestwo Polskie i Białostoczczyzna 1901-1914*, cz. 2: 1905, red. S. Kalabiński, Warszawa 1971, poz. 395, s. 505; *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 1, cz. 2, poz. 253, s. 404-405.

¹⁵¹ *Sprawozdanie z V-go Zjazdu...*, s. 14; W. Poterański, *SDKPiL w rewolucji 1905-1907*, [w:] *Rewolucja 1905-1907 na ziemiach polskich...*, s. 197.

¹⁵² К. И. Розенблум, op. cit., s. 57.

¹⁵³ *Z partii. Z organizacji noworadomskiej*, „Czerwony Sztandar”, nr 127, 15 stycznia 1907, s. 4; A. Gotowicz, *Działalność noworadomskiej organizacji SDKPiL w latach rewolucji 1905-1907*, „Zeszyty Radomszczańskie” 10 (2015), s. 86-87.

¹⁵⁴ *Sprawozdanie z VI Zjazdu...*, s. 44.

pewne stosunki z kwaterującymi tu żołnierzami i rozpowszechniano wśród nich socjaldemokratyczną literaturę¹⁵⁵. Wiemy skądinąd, że do Zagłębia przyjeżdżał częstochowski działacz SDKPiL, Stanisław Śpiewak-Kunicki, który dostarczał nielegalne wydawnictwa żołnierzom w Będzinie¹⁵⁶. W końcu maja 1905 r. w Zagłębiu zorganizowane zostało natomiast Socjaldemokratyczne Koło Żołnierzy, lecz brak jest bliższych danych na jego temat¹⁵⁷. Prawdopodobnie na nieco większą skalę rozpoczęto stosowne przedsięwzięcia jesienią. W listopadzie i grudniu 1905 r., organizacja partyjna SDKPiL proklamowała wówczas kilka odezwo skierowanych do żołnierzy¹⁵⁸. Zapewne działalność agitacyjna zagłębiowskich komórek WRO ożywiła się w roku 1906. Wówczas wydane zostały dwie odezwy do żołnierzy. Na łamach proklamacji z końca kwietnia wzywano ich do przejścia na stronę klasy robotniczej i wzięcia udziału w obchodach pierwszomajowych¹⁵⁹. Natomiast w sierpniu tego roku wydano w Sosnowcu odezwy informujące o powstaniach żołnierskich w Kronsztadzie i Sweaborgu¹⁶⁰. Ogólnie rzecz biorąc działano w szeregu ośrodków powiatu będzińskiego, a mianowicie w Sosnowcu (m.in. z partią odezwo SDPRR aresztowany został wracający z urlopu z Saratowa żołnierz, Konstantin Władykin)¹⁶¹ i okolicach (przykładowo, na podsosnowieckiej Pogoni

¹⁵⁵ *Ze sprawozdania Komitetu Zagłębia Dąbrowskiego za czas od 1-go kwietnia do 1-go lipca*, „Czerwony Sztandar”, nr 28, sierpień 1905, s. 14.

¹⁵⁶ [S. Śpiewak-Kunicki], Ankieta (dla byłych członków SDKPiL i PPS-Lewicy do 1918 r.), AAN, Akta osobowe, t. os. 7232, podt. 1, k. 2.

¹⁵⁷ *Chronologia wypadków i walk rewolucyjnych...*, s. 304; I. Pawłowski, *Wystąpienia rewolucyjne wśród żołnierzy Warszawskiego Okręgu Wojskowego w okresie szczytowego wzniesienia się rewolucji (maj-grudzień 1905 r.)*, „Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej” 2 (1956), s. 68.

¹⁵⁸ *Братя Солдаты! По всей России поднялся рабочий народ, всюду он требует свободы...*, odezwa Związku Robotników w Zagłębiu Dąbrowskim SDKPiL z dnia 3 listopada 1905 r., AAN, SDKPiL, mikrofilm 2127/2, sygn. 9/VII/ t. 41, podt. 1, k. 9; *Подымайтесь Солдаты!!*, odezwa Związku Robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim SDKPiL z dnia 9 listopada 1905 r., ibidem, k. 22-22a; *Подымайтесь Солдаты!!*, odezwa Związku Robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim SDKPiL z dnia 15 grudnia 1905 r., ibidem, k. 25-26.

¹⁵⁹ *Ко всем солдатам Домбровского Района*, odezwa WRO przy Komitecie Zagłębiowskim SDKPiL z kwietnia 1906 r., Biblioteka Jagiellońska, Druki ulotne PPS, SDKPiL i inne robotnicze, sygn. 223077 III; przedruk: *Второй период революции...*, t. 1, cz. 2, poz. 516, s. 620-621; zob. także: *Bibliografia pism ulotnych...*, s. 493, poz. 3597.

¹⁶⁰ *Z partji. Wydawnictwa*, „Czerwony Sztandar”, nr 103, 3 września 1906, s. 4.

¹⁶¹ APŁ, ZZGP, sygn. 578, k. 1-2.

zatrzymano za kolportaż Franciszka Pierzyńskiego)¹⁶², w Czeladzi (zatrzymano tu m.in. robotnika Michała Fijałkowskiego)¹⁶³, Będzinie (w dniu 21 lipca 1906 zatrzymano tu kolportera, Abrama Dreslera z odezwą Komitetu Warszawskiego WRO, pt. „Otwiet starosłużaszczemu”)¹⁶⁴, Dąbrowie i okolicach¹⁶⁵. W Sosnowcu operowano m.in. pośród żołnierzy 22. niżegorodskiego pułku piechoty, jak również osób służących w pułku biełozierskim, ostrołęckim i ładoskim. Pracę wśród wojsk carskich prowadzić mieli z ramienia WRO – Wiktor Dobrzycki (aresztowany w marcu 1907 r.) oraz niejaki „Kozak” (nazwisko lub pseudonim, brak danych uniemożliwia identyfikację)¹⁶⁶. Z ramienia organizacji zagłębiowskiej SDKPiL, agitację wśród żołnierzy carskich prowadził również m.in. robotnik Władysław Jasiński z Sosnowca¹⁶⁷ oraz Izydor Michnowicz z Dąbrowy¹⁶⁸. Z braku danych trudno określić z jaką intensywnością przedsiębrano na omawianym terenie działania agitacyjno-propagandowe. Wiemy jedynie, że zagłębiowska WRO działała jeszcze w drugiej połowie 1906 oraz w pierwszej połowie 1907 r.¹⁶⁹ Najwyraźniej organizacja podupadła wraz z osłabieniem miejscowych struktur SDKPiL wynikiem represji carskich.

W końcu 1906 r. działalność WRO SDKPiL została w znacznej mierze sparaliżowana z powodu mnożących się aresztów socjaldemokratycznych agitatorów. Dnia 2 listopada 1906 r. władze carskie zlikwidowały drukarnię WRO w Warszawie, co ograniczyło możliwości wydawnicze organizacji wojskowej. Z kolei 6 listopada służby carskie rozbiły konspiracyjną drukarnię SDKPiL przy

¹⁶² Ibidem, sygn. 566, k. 1.

¹⁶³ Ibidem, sygn. 584, k. 1.

¹⁶⁴ Ibidem, sygn. 591, k. 1-2

¹⁶⁵ I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 80/81, mapka; s. 244.

¹⁶⁶ W. Dobrzycki, op. cit., s. 50; A. Kochański, *Dobrzycki Wiktor Antoni (1878-1942)*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy...*, t. 1, red. F. Tych, Warszawa 1978, s. 458.

¹⁶⁷ Ankieta personalna Władysława Jasińskiego (z dnia 11 czerwca 1954), AAN, Akta osobowe, t. os. 2486, poz. 1.

¹⁶⁸ Życiorys (wspomnienie) Izydora Michnowicza z 19 stycznia 1955 r., AAN, Akta osobowe, t. os. 3973, podt. 1, k. 8v.

¹⁶⁹ *Sprawozdanie z VI Zjazdu...*, s. 44.

ul. Spacerowej 31 w Łodzi, gdzie odbijano m.in. odezwy WRO¹⁷⁰. Tym samym, WRO pozbawiona została centralnych ośrodków wydawniczych.

W lutym 1907 r. organizacja wojskowa zmuszona była zawiesić wydawanie swego głównego organu prasowego („Soldatskij Listok”). Nie oznaczało to oczywiście kresu działalności samej WRO, gdyż nadal w pewnym stopniu prowadzono działalność agitacyjno-propagandową wśród jednostek carskich. Jeszcze w marcu 1907 r. zdołano wydać odezwę, na łamach której starano się dowieść, że szkolenia wojskowe służyły głównie temu, aby z żołnierzy zrobić morderców zdolnych do zabicia na rozkaz własnych ojców i matki¹⁷¹. Był to już jednak jeden z ostatnich przejawów aktywności WRO¹⁷².

Wojskowo-Rewolucyjna Organizacja była strukturą o sporym znaczeniu, gdyż zakładała sobie ambitny cel przeciągnięcia wojsk carskich na stronę ruchu rewolucyjnego czy choćby zyskania sobie ich życzliwej neutralności. Działalność agitacyjno-propagandowa wśród żołnierzy należała do szczególnie ryzykownych, ponieważ od wielu już lat to właśnie oni – obok innych służb carskich – prowadzili akcje pacyfikacyjne względem ruchu robotniczego oraz areszty działaczy. Założenie WRO niosło ze sobą wielki potencjał, jednak z przyczyn organizacyjnych socjaldemokraci nie mogli odnieść ostatecznie sukcesu. Armia, poza incydentalnymi przypadkami, okazała się niewzruszoną podstawą rządów rosyjskich. O niepowodzeniu działań WRO wyraźnie świadczy fakt, że organizacja partyjna SDKPiL często dublowała kompetencje komórek wojskowych, co poniekąd podważało sens ich istnienia. Zwraca uwagę fakt, że nieraz trudno wręcz odróżnić działaczy WRO i SDKPiL. Z drugiej strony istnienie WRO dowodzi ścisłego sojuszu oraz przenikania organizacyjnego między polską socjaldemokracją oraz

¹⁷⁰ APŁ, PSOP, sygn. 39, k. 1-2; *Źródła do dziejów rewolucji...*, t. 2, poz. 467, s. 464-465; E. Ajnenkiel, *Rok 1906 w rejestrze ochrony...*, s. 84.

¹⁷¹ *К новобранцам!*, odezwa WRO SDKPiL [bez nazwy komitetu] z marca 1907 r., [w:] *Второй период революции...*, cz. 2, ред. Н. Трысова, Moskwa 1965, poz. 185, s. 317-318; ponadto zob.: *Bibliografia pism ulotnych...*, s. 494, poz. 3607.

¹⁷² *Sprawozdanie z VI Zjazdu...*, s. 44.

jej rosyjskim odpowiednikiem. Jak wspomniano, oba ugrupowania dokonały formalnego aktu zjednoczenia w ramach partii ogólnorosyjskiej.

Bez względu na osiągnięte rezultaty fakt założenia i działalność WRO godna jest odnotowania. Warto zwrócić uwagę, że podobne skądinąd organizacje rewolucyjne skupiające żołnierzy przesądziły o zwycięstwie Rewolucji Październikowej w Rosji w 1917 r. W okresie zaś późniejszym podobne działania podejmowała wśród armii Komunistyczna Partia Polski.

Ilustracje:

1. Żołnierze rosyjscy pacyfikujący demonstrację robotniczą. Warszawa, styczeń 1905 r. [źródło: *Z rewolucyjnych dni. Wspomnienia z lat 1904-1907*, opr. A. Kozłowski, Warszawa 1963, s. 42.]
2. Wzmocnione patrole wojskowe na ulicach Warszawy. Okres rewolucji 1905-1907 [źródło: *SDKPiL w rewolucji 1905 roku. Zbiór publikacji*, red. T. Daniszewski, B. Krauze, H. Mościcki, Warszawa 1955, s. 512/513.]
3. Patrol wojskowy na ul. Piotrkowskiej w Łodzi. Okres rewolucji 1905-1907 [źródło: S. Martynowski, *Polska bojowa*, Łódź 1937, s. 416.]
4. „Солдатский Листок”, organ Komitetu Warszawskiego WRO [źródło: I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL w rewolucji 1905-1907*, Warszawa 1956, s. 221.]
5. Fragment odezwy ZG SDKPiL „Ко всем честным солдатам!” z dnia 19 listopada 1905 r. [źródło: [źródło: BN, DŻS, sygn. IA 4h Cim.]
6. „Они боятся!”, odezwa łódzkiej organizacji SDKPiL z czerwca 1905 r. [źródło: I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 187.]
7. Fragment odezwy ZG SDKPiL „Ко всем солдатам в Польше и Литве” z 8 grudnia 1905 r. [źródło: BN, DŻS, sygn. IA 4h Cim.]
8. „Подумайтесь солдаты!”, odezwa Komitetu Zagłębiowskiego SDKPiL z dnia 9 listopada 1905 r. [źródło: I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 233.]

9. „От матроса к солдату”, odezwa Grupy Żołnierzy-Socjaldemokratów z grudnia 1905 r. [źródło: BN, DŹS, sygn. IA 4h Cim.]
10. „Долой военные суды!”, odezwa KŁ WRO ze stycznia 1906 r. [I. Pawłowski, *Wojskowa działalność SDKPiL...*, s. 273.]
11. Aresztowany żołnierz-rewolucjonista, eskortowany przez wojsko. Okres rewolucji 1905-1907 [źródło: *SDKPiL w rewolucji 1905 roku...*, s. 432/433.]